

Q SERVICE

GERYS

Jaworzno: ul. Grunwaldzka 274
ul. Rzemieślnicza 16

536 851 359

PROMOCJA
OBSŁUGI KLIMATYZACJI

TYLKO
100 zł

WYMIANA OPON
od 100 zł za kpl.

PRZECHOWALNIA OPON
od 100 zł za sezon

Prowadzimy wszelkie naprawy
mechaniczne samochodów
osobowych oraz dostawczych.

Zapraszamy do warsztatów:
• ul. Grunwaldzka 274
• ul. Rzemieślnicza 16

NOVE PLANTY

MIESZKANIA
STWORZONE
Z MYŚLĄ O WYGODZIE
CODZIENNEGO ŻYCIA.

NOVA INWESTYCJA W SAMYM
CENTRUM JAWORZNA

XENAKIS
DEVELOPMENT

Tygodnik
Lokalny

21 – 27 PAŹDZIERNIKA 2026 R.
nr 42/1825 rok XXXV

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>

Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Co TYDZIEŃ

Nauczyciel na medal!

Krystian Gierczyk z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Jaworznie znalazł się w gronie kilku nauczycieli nominowanych do Nagrody im. prof. Józefa Pietera. Jak podkreśla, w pracy z młodzieżą najważniejsze są dla niego relacje, empatia i spojrzenie na ucznia jak na człowieka z własną historią.

cd. na str. 2

Katarzyna Gwóźdź coraz bliżej finału Polska Miss 30+ 2026

cd. na str. 2

Ile kosztuje mieszkanie i dom w Jaworznie

Ile trzeba zapłacić za własne mieszkanie w Jaworznie? W której części miasta można kupić nieruchomość najtaniej, a gdzie ceny są najwyższe? Najnowsze zestawienia pokazują, ile mieszkańcy rzeczywiście płacą za lokale i domy. W niektórych częściach miasta różnice sięgają kilku tysięcy złotych na metrze kwadratowym.

Ile kosztuje mieszkanie w Jaworznie?

Mediana ceny transakcyjnej mieszkania w Jaworznie wynosi obecnie 6574 zł za metr kwadratowy. Wynik ustalono na podstawie 453 transakcji z okresu od lipca 2025 do czerwca 2026

roku. W porównaniu z analogicznym okresem rok wcześniej wskaźnik wzrósł o 1,7 proc.

Co to oznacza dla kupujących? Przy takiej cenie mieszkanie o powierzchni 35 m² kosztowałoby około 230 tys. zł. Za lokal o powierzchni 50 m² trzeba byłoby zapłacić blisko 329 tys. zł, natomiast za 65 m² – ponad 427 tys. zł. To przykładowe wyliczenia na podstawie mediany, a nie ceny konkretnych mieszkań.

Duże znaczenie ma jednak lokalizacja. Na mapie średnich cen przygotowanej przez mScanner najniższy wynik spośród pokazanych obszarów odnotowano w Szczakowej i Pieczyskach – 4844 zł/m². Na Dąbrowie Narodowej średnia wyniosła 5962 zł/m², natomiast w obszarze obejmującym Śródmieście i Bory aż 6888 zł/m².

Różnica między pierwszym a ostatnim z tych obszarów to ponad 2 tys. zł na metrze kwadratowym. Przy zakupie 50-metrowego mieszkania daje to ponad 102 tys. zł różnicy. Trzeba jednak pamiętać, że na ostateczną cenę wpływa także standard lokalu, jego stan techniczny, wiek budynku oraz dokładna lokalizacja.

A ile kosztuje dom w Jaworznie?
W Jeleniu jest to 546 tys. zł, na Dąbrowie Narodowej 550 tys. zł, a Szczakowej i Pieczyskach 559 tys. zł.

cd. na str. 3

Korki stają się codziennością

Długie korki i samochody jadące w żółtym tempie – taki widok zastają kierowcy, którzy rano chcą wyjechać z Jaworzna. Zatory tworzą się na DK79 w kierunku Sosnowca i Katowic. Kierowcy muszą uzbroić się w cierpliwość i spędzić w samochodach kilka, a nawet kilkanaście dodatkowych minut.

Korki zaczynają się już na obwodnicy Jaworzna, niedługo za skrzyżowaniem z ulicą Wojska Polskiego. W godzinach porannego szczytu zator potrafi mieć kilka kilometrów.

Podobnie wygląda sytuacja na drodze prowadzącej od strony Łubowca. Tam również kierowcy muszą odstać swoje.

Powodem utrudnień jest rozpoczęta budowa wiaduktu nad DK79, w rejonie skrzyżowania ulic Katowickiej, Orląt Lwowskich i Obrońców Września 1939 roku. W obu kierunkach jezdni została zwężona do lewego pasa ruchu. Samochody jadące obwodnicą, wpuszczają również kierowców jadących od strony Łubowca, co dodatkowo wydłuża korki.

Budowa wiaduktu jest częścią inwestycji związanej z budową układu drogowego na Jaworznickim Obszarze Gospodarczym. Nowy obiekt ma połączyć istniejące rondo na skrzyżowaniu ulic Katowickiej i Orląt Lwowskich z rondem, które powstanie po drugiej stronie DK79.

Sytuację utrudnia również brak alternatywnej trasy. Dla kierowców jadących od centrum Jaworzna DK79 pozostaje obecnie główną drogą wyjazdową w kierunku węzła Jęzor. Od kilku miesięcy zamknięta jest bowiem ulica Wojska Polskiego w kierunku Wysokiego Brzegu.

Na jej ponowne otwarcie trzeba będzie jeszcze poczekać. Zgodnie z zapowiedziami przejazd ulicą Wojska Polskiego na odcinku od skrzyżowania z ulicą Promienną w kierunku Wysokiego Brzegu ma zostać udostępniony po 1 lipca 2027 roku.

Powinno to częściowo odciążyć DK79, choć cała inwestycja drogowa na Jaworznickim Obszarze Gospodarczym potrwa do 2029 roku.

Weronika Palka

OGŁOSZENIE

artroskop

ZAPRASZAMY NA BADANIA
REZONANSU MAGNETYCZNEGO STAWÓW

Otwarty APARAT PRZYJAZNY DLA OSÓB Z KLAUSTROFOBIA lub z implantami

Centrum Medyczne Artroskop w Trzebinie
Głowackiego 32

Rejestracja Telefoniczna:
(32) 223-61-77

www.wzietek.pl

eprasa.pl a43106f0c1

6574 zł to mediana ceny za m² mieszkania w Jaworznie

Duże zainteresowanie terenami JOG



Wojciech Saługa, marszałek województwa śląskiego

Jaworznicki Obszar Gospodarczy przyciąga uwagę kolejnych inwestorów. Jak potwierdza prezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, obecnie trwają rozmowy z dużą zagraniczną firmą, która rozważa zainwestować właśnie w Jaworznie. To szansa na rozwój przemysłu i powstanie nowych miejsc pracy.

– Jest zainteresowanie terenami Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego. No jak państwo wiecie, ta jedna część jest obecnie praktycznie, że tak powiem, zagospodarowana. Mijamy wszyscy nadzieję, że ten projekt dojdzie do skutku. Natomiast co do drugiej części prowadzimy rozmowy z inwestorem, naprawdę inwestorem, który także zmieniłby obraz województwa. Niestety, nie mogę ujawnić nazwy i zrobić to, jak tylko będziemy mogli to zrobić. Ale terenami w Jaworznie inwestorzy są mocno zainte-

resowani – mówi dr hab. Rafał Żelazny.

Prezes KSSE nie ujawnia branży, jedynie, że jest to firma zagraniczna.

– Śląsk zauważany jako dobre miejsce do inwestowania, no napawa optymizmem, że takie miejsca jak Jaworzno, gdzie ponad 200 hektarów jest udostępnionych kolejnym przedsiębiorcom, których tu zapraszamy. Tu naprawdę jest dobre miejsce do tego, żeby wprowadzić biznes – mówi Wojciech Saługa, marszałek województwa śląskiego. (iw)

Blog: Taniej chyba nie będzie

Z mieszkaniami jest trochę jak z grzybami. Kiedy wszyscy już wiedzą, gdzie warto szukać, najlepsze okazy ktoś ma już w koszyku. Nam pozostaje tylko westchnąć: „Trzeba było kupować wcześniej!”. W Jaworznie też może się tak wydarzyć.

Centrum kusi wygodą. Kawa blisko, zakupy blisko, do urzędu też rzut beretem. Za ten komfort sprzedający doliczają jednak swoje. W innej dzielnicy ten sam budżet może zapewnić znacznie więcej miejsca – choćby na szafę, o którą w każdym domu prędzej czy później wybucha wojna.

Dlatego warto przyjrzeć się Szczakowej. Kto wciąż ocenia ją przez pryzmat wspomnień sprzed lat, powinien sprawdzić, czy dzielnica nie zmieniła się szybciej niż jego poglądy. Przy dworcu powstaje węzeł przesiadkowy, a świetny dostęp do kolei już teraz przyciąga osoby pracujące w Ka-

towicach czy Krakowie. Zwłaszcza te zmęczone codziennym stanieniem w korkach. Jeśli wygoda podróży wzrośnie, zainteresowanie mieszkaniami pójdzie w górę. A za nim ceny.

Kolejny punkt na mapie to Jaworznicki Obszar Gospodarczy (JOG) i inwestycje w energetykę. Gdy duże budowy nabiorą tempa, do miasta zjadą wykonawcy, monterzy i inżynierowie. Każdy z nich będzie potrzebował dachu nad głową. Popyt na mieszkania na kilka dni, tygodni czy miesięcy mocno wtedy wzrośnie.

Warto więc patrzeć na Dąbrowę Narodową i inne miejsca z dobrym dojazdem do terenów inwestycyjnych. Wygodny parking i dobrze wyposażona kuchnia mogą okazać się dla lokatorów ważniejsze niż piękny zachód słońca na zdjęciu w ogłoszeniu. Jeśli kilka dużych projektów nałoży się w czasie, stawki za wynajem mogą mocno skoczyć. Taka fala zainteresowania

podbije też ceny sprzedaży. Właściciele szybko przecięć przeliczą, ile „potencjału” mieści się w ich dwóch pokojach.

Czy jesteśmy już na cenowej górze? A może dopiero pod nią podchodzimy? Tego dziś nikt uczciwie nie przewidzi. Ekipy budowlane kiedyś wyjadą, a dalszy popyt będzie zależał od tego, ilu pracowników zwiąże się z Jaworzniem na stałe. Kupowanie nieruchomości pod wpływem emocji może więc dużo kosztować. Zawsze warto wkalkulować w koszty remont, opłaty i miesiące, w których mieszkanie będzie stało puste.

Z drugiej strony – czekanie na wielką przecenę też bywa ryzykowne. Może się skończyć kolejną smutną kawą przy przeglądaniu portali ogłoszeniowych i westchnieniem: „A pamiętasz, ile to kosztowało kilka lat temu?”. Bo taniej, niestety, raczej już nie będzie.

Franciszek Matysik

Dokończenie ze str. 1

Katarzyna Gwóźdź coraz bliżej finału Polska Miss 30+ 2026

Katarzyna Gwóźdź z Jaworzna awansowała do kolejnego etapu konkursu Polska Miss 30+. 41-latką znalazła się w gronie ścisłych półfinalistek z województwa śląskiego. W całej Polsce do tego etapu zakwalifikowało się 139 kobiet.

W województwie śląskim gro- no kandydatek zmniejszyło się z 37 do 18. Wśród nich znalazła się Katarzyna Gwóźdź.

Dla 41-latniej jaworzniarki udział w konkursie to przede wszystkim realizacja marzenia. Jak opowiadała nam wcześniej, świat mody i modelingu nie jest jej obcy.

Katarzyna Gwóźdź podkreśla, że swoim udziałem chce pokazać innym kobietom, że na podejmowanie nowych wyzwań nigdy nie jest za późno. Jako mama, która ma za sobą różne życiowe doświadczenia, chce również udowodnić, że warto znaleźć czas na realizację własnych planów i marzeń.

Przed uczestniczkami kolejny etap rywalizacji, który zdecyduje o tym, które z nich znajdą się w finale konkursu Polska Miss 30+ 2026. W konkursie brała udział także druga mieszkanka Jaworzna, Agnieszka Cieśla. Niestety, Agnieszka nie zakwalifikowała się do kolejnego etapu rywalizacji.

Weronika Palka

Dokończenie ze str. 1

Nauczyciel doceniony



Podczas uroczystej Gali Nagrody im. prof. Józefa Pietera dla nauczycieli i nauczycieli, która odbyła się 14 października w Teatrze Śląskim im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach poznaliśmy laureatki. Tym razem wybitne wyróżnienie trafiło równorzędnie do dwóch nauczycielek. Nagrodzone zostały dr Dominika Hofman, tworząca katowickie Liceum Sowizdrzała i nauczająca tam historii, oraz Agata Roszak, prowadząca zajęcia z wychowania fizycznego w Zabrze.

Dodatkowo, podczas gali wręczone zostały nagrody specjalne Przewodniczącego Zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii w wysokości 5000 zł, które otrzymali Krystian Gierczyk (Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Jaworznie im. Jana Pawła II) oraz Agnieszka Michalska (Szkoła Podstawowa nr 24 im. Jana Marcina Szancera w Częstochowie).

– Znalazienie się w gronie nominowanych do Nagrody im. prof. Józefa Pietera było dla mnie ogromnym zaszczytem, ale przyznanie Nagrody Specjalnej to moment, który trudno opisać słowami.

– Jestem głęboko wzruszony i wdzięczny kapitulie oraz wszystkim, którzy dostrzegli moją codzienną pracę z młodzieżą. To wyróżnienie traktuję nie tylko jako do-

cenienie dotychczasowych działań, ale przede wszystkim jako niewykłą motywację do dalszej pracy sercem. Dziękuję moim uczniom, współpracownikom i bliskim – bez Waszego wsparcia ta droga nie byłaby możliwa – przekazał nam po uroczystej gali Krystian Gierczyk.

Jako psycholog, pedagog i filozof prof. Józef Pieter poświęcił swoje życie i pracę badaniu psychologii oraz mechanizmów nauczania i uczenia się, porównywaniu systemów pedagogicznych, procesowi rozumowania oraz metodologii i organizacji pracy naukowej. Gdy w czerwcu pytaliśmy Krystiana Gierczyka o to, co w budowaniu relacji z uczniami jest dla niego najważniejsze, aby stworzyć atmosferę autentycznego zaufania, powiedział, że jest to spojrzenie na ucznia jako na człowieka, który ma swoją historię życia, ale także własne problemy, z którymi przychodzi do szkoły.

– To w niej też szuka relacji z nauczycielem, jako takim mentorem, żeby z nim porozmawiać, czasami zwierzyć się i powiedzieć mu co jest dla niego trudne, w czym potrzebuje pomocy. Myślę, że to jest istotne i bardzo ważne w mojej pracy – mówił.

Patrycja Koprzak

kolejna sesja rady miasta odbędzie się **29** października

Miasto przejmuje targowisko

Targowisko w centrum Jaworzna zmieni właściciela, a prawdopodobnie także wygląd i sposób funkcjonowania. Jaworznickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego zdecydowało o przekazaniu terenu miastu. Nie wiadomo jednak, co dokładnie ma tam powstać i czy pozostanie miejsce dla obecnych sprzedających. Zapytaliśmy o to urząd miejski, ale ten nie chce poinformować o swoich planach.

Chodzi o plac targowy między ulicami Grunwaldzką a Placem Górników, które mieści się przy Banku PKO w Jaworznie. Temat możliwych zmian pojawił się podczas sesji rady miejskiej we wrześniu. Teraz zapadła kolejna decyzja dotycząca przyszłości tego miejsca.

JTBS przekaże teren miastu

Jaworznickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego poinformowało, że na wniosek urzędu miejskiego zdecydowało o przekazaniu terenu targowiska gminie Jaworzno. Miasto będzie mogło samodzielnie decydować o dalszym zagospodarowaniu placu.

W obliczu rynkowych zmian utrzymywanie i bieżąca obsługa administracyjna placu targowego stały się dla spółki ekonomicznie nieuzasadnione, a naturalne wygasanie funkcji handlowej tego miejsca sprawia, że zmiana właściciela nie wywoła negatywnych skutków społecznych. Przekazanie terenu gminie Jaworzno to racjonalny krok, który zdaje się z JTBS obciążenia administracyjne i pozwala w pełni



skoncentrować zasoby oraz siły pracownicze na kluczowym zadaniu Spółki – skutecznej realizacji polityki mieszkaniowej.

Spółka poinformowała również, że obecnie mają podpisaną umowę z jednym dzierżawcą pod box, a jeden sprzedawca zajmuje przestrzeń bezumownie. Wobec niego rozpoczęła się procedura windykacyjna.

Sprzedający obawiają się o przyszłość. „Chcecie nam to zabrać”

O dalsze losy targowiska obawiają się osoby, które prowadzą tam handel. Ich obawy wybrzmiały podczas ostatniej sesji rady miejskiej. Głos zabrała wówczas **Monika Proksa**, reprezentująca sprzedających.

Przypomniała, że targowisko powstało kilkanaście lat temu, kiedy handlujących przeniesiono z ulicy Sienkiewicza. Jak przekonywała, mieli wtedy otrzymać zapewnienie, że nowe miejsce będzie służyło im do prowadzenia działalności.

– Że tak powiem brzydko i kolokwialnie: żeście nas gnali jak psy z Kocięj, a te-

raz chcecie nam to zabrać – mówiła podczas sesji Monika Proksa.

Mieszkanka zwracała uwagę na pojawiające się informacje o znacznym ograniczeniu powierzchni przeznaczonej na handel. Zamiary przejęcia targowiska potwierdziła przedstawicielka urzędu miejskiego, jednak szczegółów nie podała

Co miasto planuje na targowisku? Urząd nie chce zdradzić planów

O przejęcie targowiska w centrum miasta i jego przyszłe zagospodarowanie zapytaliśmy urząd miejski. Pytaliśmy, jak ma zmienić się teren, co ma na nim powstać, i czy wciąż będzie on przeznaczony na handel.

Urząd miejski nie chciał jednak przekazać nam tych informacji. Informuję, że według aktualnego orzecznictwa, plany nie są przedmiotem udostępnienia informacji – informuje urząd.

Nie otrzymaliśmy więc konkretnych informacji, które pozwoliłyby rozwiązać obawy osób handlujących przy ulicy Grunwaldzkiej.

Weronika Palka

Strażak z Jaworzna podwójnym mistrzem Europy!

Na co dzień pełni służbę w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie, a teraz odniósł sukces na międzynarodowej arenie sportowej. Młodszy ogniomistrz Filip Sibielał zdobył dwa złote medale podczas XI Europejskich Igrzysk Służb Mundurowych w Hiszpanii. Strażak okazał się najlepszy w biegach sprinterskich na 100 i 200 metrów.

Filip Sibielał pochodzi z Olkusza, ale na co dzień pracuje w jaworznickiej straży pożarnej. Podczas zawodów w hiszpańskim Vigo wystartował w dwóch konkurencjach lekkoatletycznych. Zarówno w biegu na 100 metrów, jak i na dystansie 200 metrów zajął pierwsze miejsce w kategorii wiekowej 30-34 lata.

XI Europejskie Igrzyska Służb Mundurowych odbywają się w dniach od 9 do 18 października. To międzynarodowa impreza sportowa, w której mogą uczestniczyć przedstawiciele różnych formacji mundurowych, w tym



Strażak z Jaworzna podwójnym mistrzem Europy! Zdobył dwa złote medale (fot. archiwum prywatne)

strażacy, policjanci i funkcjonariusze innych służb.

W tegorocznej edycji bieży udział około 4 tysiące za-

wodników z ponad 40 krajów. Uczestnicy rywalizują w 50 dyscyplinach sportowych.

iw

Dokończenie ze str. 1

Ile kosztuje mieszkanie i dom w Jaworznie

Nieco wyższe kwoty odnotowano w Byczynie, gdzie średnia wynosi 575 tys. zł, oraz na obszarze Śródmieścia i Borów – 578 tys. zł.

Różnice pomiędzy tymi pięcioma obszarami są więc znacznie mniejsze niż w przypadku mieszkań. Nie oznacza to jednak, że domy mają podobną wartość. Istotne są między innymi powierzchnia budynku i działki, rok budowy, wyposażenie oraz zakres ewentualnego remontu.

Jaworzno w czołówce regionu pod względem pozwoleń na budowę

Jak wynika z danych Rejestru Wniosków, Decyzji i Zgłoszeń, w latach 2023-2025 wydano w Jaworznie 1215 pozwoleń na budowę nowych obiektów. To dziewiąty wynik wśród 167 gmin województwa śląskiego.

Zdecydowana większość dotyczyła zabudowy jednorodzinnej, która odpowiadała za 65 proc. wszystkich pozwoleń. Budynki wielorodzinne stanowiły zaledwie około 1 proc. Pozostałe decyzje obejmowały między innymi infrastrukturę techniczną,

drogi, obiekty gospodarcze i przemysłowe.

W samym 2025 roku wydano 565 pozwoleń na nowe obiekty. Było ich więcej niż w 2024 roku, kiedy odnotowano 366 takich decyzji. W całym okresie 2023-2025 liczba pozwoleń była o około 15 proc. mniejsza niż w poprzednich trzech latach.

Wydane pozwolenie nie oznacza automatycznie rozpoczęcia budowy. Jest ono formalną zgodą na realizację inwestycji, z której właściciel może skorzystać później.

(iw)

Trzeci pas na A4 coraz bliżej. Jest decyzja w sprawie odcinka Brzęczkowice – Byczyna

Autostrada A4 na odcinku między Brzęczkowicami a Byczyną ma zostać poszerzona do trzech pasów ruchu w każdym kierunku. Wybrano już firmę, która przygotuje dokumentację projektową dla tej inwestycji. Oferta warszawskiej spółki Databout wynosi ponad 13,2 mln zł.

Odcinek objęty planami rozbudowy ma niemal 16 km długości. Zanim rozpoczną się prace budowlane, konieczne będzie przygotowanie projektu i uzyskanie wymaganych decyzji administracyjnych.

Databout będzie mieć 31 miesięcy na wykonanie dokumentacji i zdobycie niezbędnych zgód. Jeśli rozstrzygnięcie przetargu nie zostanie zakończone, podpisanie umowy może nastąpić w listopadzie.

Oprócz dobudowy trzeciego pasa ruchu w każdym kierunku projekt przewiduje zmiany w rejonie punktów poboru opłat, które mają zostać zlikwidowane. Przebudowane mają być również węzły Jeleń i Byczyna oraz Miejsca Obsługi Podróżnych Kępna i Zastawie w Jaworznie.

Osobno przygotowana zostanie dokumentacja dotycząca mostów i wiaduktów, które wymagają remontu lub dostosowania do nowych parametrów technicznych.

Według założeń GDDKiA dobudowa trzeciego pasa na odcinku Brzęczkowice – Byczyna może zostać przeprowadzona w latach 2030–2032. Termin będzie zależał m.in. od postępu prac projektowych, uzyskania decyzji administracyjnych i zapewnienia środków na realizację inwestycji.

Rozbudowa autostrady A4 między Katowicami a Krakowem została podzielona na trzy części: Brzęczkowice – Byczyna, Byczyna – Dulowa oraz Dulowa – Balice. Potrzeba zwiększenia przepustowości wynika z dużego natężenia ruchu. Z danych GDDKiA wynika, że każdego dnia trasą przejeżdża średnio ponad 50 tys. pojazdów.

Przygotowania do rozbudowy zbiegają się w czasie ze zbliżającym się końcem koncesji na zarządzanie autostradą. Umowa ze spółką Stalexport Autostrada Małopolska wygaśnie 15 marca 2027 roku. Dzień później zarządzanie trasą ma przejąć GDDKiA.

Po tej zmianie przejazd autostradą A4 między Katowicami a Krakowem będzie bezpłatny dla samochodów osobowych i motocykli.

AZ

OGŁOSZENIE

Strefa Terapii Relaxare
POPRAWA MIKROKRĄŻENIA I REGENERACJA ORGANIZMU

Gabinet poprawy mikrokrążenia i regeneracji organizmu

Zapraszamy na bezpłatne konsultacje

Poczuj ulgę. Zregeneruj ciało. Odzyskaj energię.

WODNOTERAPIA Inhalacja wodnoroślinowa
KOMORA HIPERBARYCZNA
TERAPIA ŚWIATŁEM Ciepłota
BEMER Terapia naczynek
DRENAŻ LIMFATYCZNY
HYDROMASAŻ Łuski i wodny

Ból kręgosłupa i stawów
Obrzęki i ciężkie nogi
Stres i przewlekłe zmęczenie
Regeneracja po wysiłku i w rekonwalescencji

BEMER • Komora hiperbaryczna • Drenaż limfatyczny • Wodnoterapia • Terapia światłem • Hydromasaż

Umów wizytę > **606 200 901** **Królowej Jadwigi 10 43-600 Jaworzno** **relaxare.pl**

31/D/11

Trzy lata rządów KO. Miliardowe inwestycje w Jaworznie

Miliardowe inwestycje w energetykę, dalsza budowa szybu Grzegorz, plany fabryki samochodów elektrycznych i pieniądze na miejskie inwestycje. To najważniejsze tematy poruszone podczas spotkania polityków Koalicji Obywatelskiej w Jaworznie. Przedstawiciele ugrupowania podsumowali trzy lata od wygranych wyborów parlamentarnych z 15 października 2023 roku. Przekonywali, że w tym czasie udało się zabezpieczyć przyszłość ważnych dla miasta zakładów i uruchomić kolejne inwestycje.

W spotkaniu uczestniczyli marszałek województwa śląskiego Wojciech Saługa, radny Sejmiku Województwa Śląskiego Paweł Bańkowski oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Jaworznie Michał Kirker. Politycy przedstawili zarówno inwestycje już zrealizowane, jak i przedsięwzięcia, które dopiero są przygotowywane. Nie zabrakło również krytyki poprzedniego rządu.

Energetyka i górnictwo. Miliardy złotych na inwestycje

Jednym z głównych tematów była przyszłość jaworznickiej energetyki. Przypomniano problemy bloku energetycznego o mocy 910 MW, który w pierwszych latach eksploatacji zmagał się z awariami. Politycy KO wskazywali również na trudną sytuację w górnictwie i niepewność dotyczącą dalszej budowy szybu Grzegorz.



Obecnie Tauron zapowiada w Jaworznie inwestycje o łącznej wartości około 7 mld zł. Mają one pozwolić na uruchomienie nawet 1700 MW nowych mocy energetycznych. Ponad 300 mln zł ma kosztować nowe źródło ciepła, a 290 mln zł przeznaczono na zakończony remont i modernizację bloku 910 MW. Wspomniano także o przygotowywanym we współpracy z miastem projekcie instalacji odzysku energii z odpadów.

Ważnym przedsięwzięciem pozostaje budowa szybu Grzegorz dla Zakładu Górniczego Sobiński. Koszt inwestycji określono na około 870 mln zł, z czego 692 mln zł ma już zapewnione finansowanie. Trwa procedura wyboru wykonawcy kolejnego etapu prac, który ma umożliwić wykorzystanie szybu do transportu materiałów i przewozu pracowników.

Podczas spotkania podkreślano, że dalsze funkcjonowanie jaworznickich zakładów energetycznych i górniczych ma znaczenie zarówno dla bezpieczeństwa energetycznego kraju, jak i utrzymania miejsc pracy w mieście.

Fabryka samochodów elektrycznych i Polski Hub Elektromobilności

Poruszono również temat Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego, na którym od kilku lat planowana jest duża inwestycja związana z elektromobilnością.

Politycy wskazywali na projekt Polskiego Hubu Elektromobilności, obejmujący budowę fabryki samochodów elektrycznych oraz zaplecza badawczo-rozwojowego. Wartość przedsięwzięcia określono na 4,5 mld zł.

Przedstawiciele KO przekonali, że projekt, który wcześniej pozostawał na etapie zapowiedzi, ma obecnie konkretniejsze podstawy finansowe. Sama fabryka nadal pozostaje jednak przedsięwzięciem planowanym, a nie zakończoną inwestycją.

Pieniądze na autobusy, edukację i ratownictwo

O inwestycjach realizowanych przy wsparciu samorządu województwa mówił przewodniczący rady miejskiej Michał Kirker. Wymienił m.in. modernizację Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, zakup nowych autobusów dla PKM Jaworzno, inwestycje w Geosferze oraz przedsięwzięcia realizowane przez Wodociągi Jaworzno.

Przypomniał również o zakupie dwóch karetek i motoambulanse dla jaworznickiej stacji pogotowia ratunkowego. Wsparcie otrzymała także Ochotnicza Straż Pożarna Dąbrowa Narodowa na zakup nowego samochodu. Pieniądze przeznaczono ponadto na modernizację infrastruktury dwóch rodzinnych ogrodów działkowych.

Kirker podkreślał, że realizacja inwestycji jest możliwa dzięki współpracy rady miejskiej z prezydentem Pawłem Silbertem i władzami województwa śląskiego. Jego zdaniem najważniejsze są potrzeby mieszkańców, a nie polityczne spory.

Współpraca mimo politycznych różnic

Podczas spotkania politycy KO zwracali uwagę, że pomimo różnic politycznych między częścią władz miasta a przedstawicielami koalicji rządzącej udaje się współpracować przy ważnych dla Jaworzna przedsięwzięciach. Wojciech Saługa odniósł się także do sytuacji sprzed trzech lat. Krytykował sposób zarządzania energetyką i górnictwem za poprzednich rządów, przypominając m.in. problemy z dostawami odpowiedniej jakości węgla oraz spory dotyczące inwestycji górniczych.

Z kolei Paweł Bańkowski podkreślał znaczenie inwestycji przemysłowych dla przyszłości Jaworzna. Wskazywał również na potrzebę realizacji umowy społecznej dotyczącej transformacji górnictwa i zabezpieczenia przyszłości pracowników sektora.

Przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej ocenili ostatnie trzy lata jako korzystne dla Jaworzna. W ich ocenie kontynuacja inwestycji w energetykę, górnictwo i nowe technologie daje miastu szansę na dalszy rozwój. Jednocześnie część przedstawionych przedsięwzięć pozostaje na etapie planowania lub przygotowań, a na ich ostateczne efekty trzeba będzie jeszcze poczekać. (iw)

PGE URUCHAMIA PROJEKT POZYSKIWANIA Z RYNKU PROJEKTÓW OZE, MAGAZYNÓW ENERGII I INFRASTRUKTURY SIECIOWEJ

PGE Polska Grupa Energetyczna uruchamia Projekt MOC, aby pozyskiwać z rynku inwestycje z obszaru odnawialnych źródeł energii, magazynów energii i infrastruktury sieciowej. Grupa zaprasza deweloperów, inwestorów, fundusze i właścicieli projektów na każdym etapie rozwoju, od wczesnej fazy po instalacje działające już na rynku, a w szczególności te, które nie są jeszcze oferowane w ramach zorganizowanych procesów sprzedażowych.

Spółka jest gotowa kupić 100 proc. udziałów w spółce projektowej, objąć udziały mniejszościowe, utworzyć joint venture lub zlecić dalszy rozwój projektu na podstawie umowy deweloperskiej.

Projekt MOC stanowi element działań Grupy PGE ukierunkowanych na rozwój OZE, magazynowania energii oraz rozbudowę infrastruktury niezbędnej do funkcjonowania nowoczesnego systemu elektroenergetycznego. Dzięki współpracy z uczestnikami rynku PGE chce skuteczniej identyfikować, pozyskiwać i rozwijać perspektywiczne projekty wspierające transformację energetyczną oraz wzmacniające bezpieczeństwo energetyczne Polski.

PGE poszukuje inwestycji, które spełniają następujące minima:

- 20 MW możliwych do zainstalowania dla lądowych farm wiatrowych,
- 20 MW możliwych do zainstalowania dla instalacji fotowoltaicznych,
- 50 MW możliwych do zainstalowania dla bateryjnych magazynów energii (BESS).

Spółka jest zainteresowana projektami na każdym etapie rozwoju:

- wczesnym, np. projekty z zabezpieczonym tytułem do gruntu, w toku procedur planistycznych lub środowiskowych, w tym z warunkami przyłączenia w trakcie uzyskiwania,
- zaawansowanym, np. projekty z wydanymi warunkami przyłączenia lub umową o przyłączenie, decyzją środowiskową i pozwoleniem na budowę (ready-to-build),
- w budowie lub operacyjnych, np. projekty na etapie realizacji oraz instalacje pracujące, w tym z zawartymi umowami PPA lub kontraktami mocowymi.

Priorytetowo będą traktowane projekty umożliwiające efektywne wykorzystanie istniejącej infrastruktury przyłączeniowej, w szczególności wykorzystujące model współdzielenia przyłącza (cable pooling). PGE będzie również analizować możliwości przejęcia praw do mocy przyłączeniowych oraz infrastruktury sieciowej umożliwiającej integrację nowych źródeł odnawialnych z krajowym systemem elektroenergetycznym.

Grupa PGE dopuszcza elastyczne modele transakcji, dostosowane do etapu rozwoju projektu, w tym:

- nabycie 100% udziałów w spółkach projektowych (SPV),
- wejście kapitałowe i wspólne przedsięwzięcia (joint venture) z dotychczasowym deweloperem,
- umowy o świadczenie usług deweloperskich (Development Services Agreement, DSA), w których partner rozwija projekt na rzecz Grupy PGE,
- struktury opcyjne i warunkowe (earn-out), powiązane z osiąganiem kolejnych kamieni milowych,
- nabycie praw do mocy przyłączeniowej i infrastruktury sieciowej.

Zgłoszenia są przyjmowane w trybie ciągłym. Podstawowe informacje o projekcie (lokalizacja, technologia, moc, status formalno-prawny, status przyłączenia, proponowana forma współpracy) należy przesłać za pośrednictwem formularza „Projekt MOC”. Każde zgłoszenie jest objęte poufnością.

Przesłanie zgłoszenia nie stanowi oferty, nie inicjuje procesu inwestycyjnego, ani nie zobowiązuje Grupy PGE do podjęcia współpracy. Spółka zastrzega sobie możliwość kontaktu wyłącznie z przedstawicielami wybranych projektów, które po analizie zostaną uznane za zgodne z aktualnymi kierunkami rozwoju i zainteresowaniami inwestycyjnymi Grupy PGE.

Projekt MOC

Chcesz sprzedać farmę wiatrową, PV lub magazyn energii?

Farma wiatrowa
o mocy minimum
20 MW

Instalacja PV
o mocy minimum
20 MW

Magazyn energii
o mocy minimum
50 MW

Wypełnij formularz i zgłoś projekt

<https://www.gkpgge.pl/grupa-pge/innowacje/projekt-moc>

Gdzie są strażnicy miejscy?

– Szczególnie wymowny widok można zastać w samym centrum, gdzie za wiatą przy-stankową czasami można spotkać osoby spożywające alkohol, podczas gdy po drugiej stronie ulicy znajduje się siedziba straży miejskiej – mówi nam mieszkaniec miasta.

Teraz, gdy na Osiedlu Pod-łężu zasypywany jest teren byłego przejścia podziemnego, panowie z reklamówkami szukają innej ławeczki, a za ciągiem handlowym na skrzynkach elektrycznych znów pojawiają się wystawki z pustych „małpek”. Małe szklane butelki stają się później pierwszą z brzegu zabawką dla dzieci, które testują na nich działanie grawitacji i efekt rozbijanego szkła, o czym ostatnio poinformowała nas jedna z mieszkanki Jaworzna. Jak w konfrontacji z tą codzienną rzeczywistością wyglądają oficjalne statystyki miejskich służb?

Średnio tylko jeden patrol na zmianie

Z przekazanych nam danych wynika, że łączna liczba patroli, pieszych i zmotoryzowanych, wyjeżdżających na ulice Jaworzna wyraźnie spadła z 1098 w pierwszych ośmiu miesiącach 2025 roku do 855 w analogicznym okresie 2026 roku.

Na dzień 31 sierpnia 2026 roku w jednostce było 30 etatów, z czego 16 osób pełni bezpośrednią służbę patrolową w terenie. W przypadku zdarzeń nadzwyczajnych lub zabezpieczania wydarzeń, takich jak Wyścig Solidarności i Olimpijczyków czy Dni Jaworzna, do zadań terenowych kierowani są również pracownicy wykonujący na co dzień inne obowiązki.

Obecnie w komendzie nieobsadzone pozostają dwa wakaty. W codziennej praktyce, po uwolnieniu urlopów, zwolnień lekarskich oraz szkoleń, jednostka dysponuje w trakcie jednej zmiany robo-

Dwa nieobsadzone etaty, kilkunastu strażników w służbie patrolowej. Mniej interwencji alkoholowych, spadek liczby zgłoszeń o aktach wandalizmu, ale też wyraźnie mniej patroli na ulicach. Przeanalizowaliśmy odpowiedzi na pytania o funkcjonowanie Straży Miejskiej w Jaworznie. Wystarczy krótki spacer po mieście, by zauważyć elewacje porysowane kibicowskimi symbolami, co jest efektem rywalizacji fanów klubów sportowych, oznaczania „swoich” terenów. Do tego dochodzą tagi lub inne napisy wykonane sprayem. Nie brakuje też porzuconych butelek, bardzo często w tych samych miejscach, co łatwo można powiązać z częstym przebywaniem tam osób spożywających alkohol.



Ilu jest Strażników Miejskich, którzy patrolują miasto każdego dnia? (fot. Weronika Palka)

czej średnio jednym dwuosobowym patrole.

Ile czeka się na przyjazd strażników?

Mieszkańców często interesuje czas reakcji służb od momentu zgłoszenia. Jak poinformowało miasto, zgłoszenia realizowane są bezzwłocznie po wpłynięciu, z uwzględnieniem przyjętej kategorii oraz liczby spraw oczekujących, a interwencje związane z zagrożeniem życia i zdrowia mają bezwzględny priorytet. Jednostka zaznacza jednak, że nie prowadzi szczegółowych rejestrów czasu reakcji liczonego od przyjęcia zgłoszenia do przybycia patrolu na miejsce.

– Średni czas pracy funkcjonariusza w terenie wynosi około 6 godzin w ramach 8-godzin-

nego dnia pracy. Ponieważ straż miejska pracuje w systemie trzymianowym, łączny średni czas pracy patroli poza komendą wynosi 18 godzin na dobę. W dni wolne od pracy i święta standardowa obsada to 1 patrol na każdą zmianę. Z kolei w godzinach nocnych (22-6) służbę pełni patrol łączony zmotoryzowany, w którym strażnik miejski patroluje miasto wspólnie z funkcjonariuszem Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie (służby te realizowane są w godzinach 16-24 oraz 18-2) – czytamy w nadesłanej odpowiedzi.

Dziki wysypiska. Apelują, montują kamery, a odpady i tak trafiają do lasu

Mimo licznych apelów ze strony władz miasta oraz obecności blisko 100 kamer miej-

skiego monitoringu, problem nielegalnego pozbywania się odpadów wciąż powraca. Zamiast bezpłatnie oddać odpady do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych lub opłacić wywóz gruzu po remoncie, część osób woli wywieźć śmieci w las lub na obrzeża miasta, zanieczyszczając tereny zielone.

Jak się dowiadujemy, straż miejska prowadzi statystykę w zakresie zgłoszeń dotyczących zanieczyszczenia terenu bez podziału na rodzaj i wielkość tego zanieczyszczenia. Zadaniem strażników jest ustalenie sprawców, wyciągnięcie wobec nich konsekwencji karnych i zobowiązanie do uprzątnięcia terenu.

– Gdy przeprowadzone czynności nie doprowadzą do ustalenia sprawcy zanieczyszczenia, dalsze postępowanie zmierza do uprzątnięcia terenu przez jego właściciela, co wynika z obowiązujących przepisów prawa. We wskazanym okresie (sierpień – przy. red.) mieszkańcy zgłosili 165 zanieczyszczonych terenów w 2025 roku, a w obecnym było 176 zgłoszeń. Jednocześnie strażnicy w analogicznym okresie 2025 r. doprowadzili do uprzątnięcia 158 zaśmieconych terenów zgłoszonych przez mieszkańców lub ujawnionych przez patrole straży miejskiej, a w 2026 roku 227. Od stycznia do końca sierpnia 2025 rok na 14 sprawców nałożono mandaty karne, 13 osób pouczone, skierowano 1

wniosek o ukaranie do sądu, zastosowano 2 inne środki oddziaływania wychowawczego. W 2026 r. w analogicznym okresie na 4 sprawców nałożono mandaty karne, a 8 osób pouczone – czytamy w odpowiedzi na przesłane przez nas pytania.

Spożywanie alkoholu i wojny na spraye

Z danych, które otrzymaliśmy z jaworznickiego magistratu wynika, że w porównaniu do 2025 roku spadła interwencja dotycząca spożywania alkoholu w miejscach objętych zakazem oraz przebywania pod jego wpływem. W okresie od stycznia do sierpnia 2025 roku jaworzniicz strażnicy podjęli w tych sprawach 606 interwencji, nałożyli 256 mandatów, pouczyli 25 osób, skierowali jeden wniosek do sądu, a także doprowadzili 307 osób do izby wytrzeźwień i odwieźli 17 do miejsc zamieszkania. W analogicznym okresie 2026 roku statystyki te pokazują, że podjęto 287 interwencji, ukarano mandatami 114 osób, pouczone 14, skierowano trzy wnioski do sądu, 142 osoby trafiły do izby wytrzeźwień, a 14 odwieziono do domów.

Mniejszą dynamikę widać także w zakresie niszczenia mienia i aktów wandalizmu, obejmujących między innymi kibicowskie symbole, tagi oraz inne dewastacje. Od stycznia do sierpnia 2026 roku przyjęto w tej sprawie 20 zgłoszeń,

podczas gdy rok wcześniej było ich 29.

Tak zgłoszenia trafiają do służb

Łączna liczba wszystkich zgłoszeń od mieszkańców, zarówno składanych telefonicznie, osobiście jak i mailowo, wyniosła w pierwszych ośmiu miesiącach 2025 roku 3823 (w tym 3738 kontaktów osobiście i telefonicznych oraz 85 wiadomości e-mail). W analogicznym okresie 2026 roku odnotowano 3390 zgłoszeń (3148 osobistych lub telefonicznych oraz 242 mailowe). Te liczby pokazują niemal trzykrotny wzrost wysłanych wiadomości drogą elektroniczną.

Miejski monitoring: trwa modernizacja

Jak się dowiadujemy, system monitoringu wizyjnego w Jaworznie działa całodobowo w trybie automatycznym pasywnym. Obraz z kamer obserwują upoważnione osoby; zarówno pracownik cywilny do tego wyznaczony, jak i funkcjonariusz pełniący służbę dyżurnego jednostki, który łączy to zadanie z innymi na stanowisku dyżurnego.

– W pierwszych ośmiu miesiącach 2025 roku w systemie funkcjonowało 95 kamer. W tym czasie operatorzy ujawnili na żywo 45 zdarzeń (w tym sześć z zakresu porządku i czystości), a 34 nagrania zabezpieczono jako materiał dowodowy na wniosek między innymi policji. W analogicznym okresie 2026 roku liczba kamer wzrosła do 99, a na żywo dostrzeżono 72 zdarzenia (w tym 13 dotyczących ładu i czystości), natomiast materiał dowodowy zabezpieczano 45 razy – czytamy.

Do końca 2026 roku zakończy się gruntowna modernizacja całego systemu. W jej ramach wymianie ulegną najstarsze urządzenia, które zastąpią kamery rejestrujące obraz w jakości 4Mpx. Nowe centra obserwacyjne powstaną zarówno w siedzibie straży miejskiej, jak i w Komendzie Miejskiej Policji w Jaworznie.

Patrycja Koprzak

OGŁOSZENIE

STREFA TERAPII

Gabinet poprawy mikrokrążenia i regeneracji organizmu

OFERTA

- Fizykalna terapia naczyniowa Bemer
- Tlenoterapia hiperbaryczna
- Hydromasaż na sucho
- Drenaż limfatyczny
- Borelioza i koinfekcje
- Wodoroterapia
- Terapia światłem
- Detox – oczyszczanie organizmu
- Plazmoterapia Sonoplasma 3
- Profilaktyka i wsparcie przy chorobach cywilizacyjnych

WSPIERAMY PRZY:

- Bóle nóg i kręgosłupa
- Bóle stawów i kolan
- Obrzęki i ciężkość nóg
- Problemy z limfą
- Problemy z krążeniem
- Napięcie mięśniowe
- Stres i przewlekłe zmęczenie

Wsparcie regeneracji przy boreliozie i w okresie rekonwalescencji

606 200 901

Królowej Jadwigi 10
43-600 Jaworzno

relaxare.pl

Twoje zgłoszenie może stać się tematem naszego kolejnego artykułu interwencyjnego. Czy na Twoim osiedlu lub w najbliższej okolicy czujesz się bezpiecznie? Czy w swojej okolicy widzisz patrole straży miejskiej, czy raczej odnosisz wrażenie, że służb brakuje tam, gdzie są najbardziej potrzebni? Jeśli w Twoim sąsiedztwie są miejsca, w których regularnie dochodzi do aktów wandalizmu, niszczenia mienia lub zaśmiecania, a za budynkiem, ogrodzeniem lub na trawnikach pojawiają się puste butelki po alkoholu, nie przechodź obok tego obojętnie. Zadzwoni do redakcji lub wyślij nam sygnał na adres portal@jaw.pl.

kolejna wycieczka z Piotrem Grzegorzkiem odbędzie się **24** października

Z szafy prokuratora

Nikt nie szuka morderców (cz. 1)

W wielu szczegółach ta historia uderzająco przypomina sprawę Krzysztofa Olewnika. Jest tragiczna tajemnicza śmierć młodego mężczyzny, jest bezsilna, rozpaczliwie wołająca o sprawiedliwość rodzina. Jest też śledztwo, w którym roi się od skandalicznych błędów zaniechań oraz dowody ginące w dziwnych okolicznościach.

Są wreszcie podejrzenia bliskich i znajomych ofiary, że w tuszowanie sprawy zamieszani są ci, którzy powinni ją wyjaśnić – policjanci i prokuratorzy. Podejrzenia, że morderców Mariusza Sobkowiaka, rolnika z podpoznańskiego Głuchowa, chroni lokalny układ. 23 maja wieczorem Mariusz wyszedł z domu. Nazajutrz w pobliżu jego domu bliscy natrafili na ślady krwi. Cztery dni później z odległego od Głuchowa o kilka kilometrów Jeziora wyłowiono jego ciało. Mariusz zginął od strzału w głowę. Początkowo wydawało się, że prokuratorskie i policyjne postępowanie szybko da efekty. Śledczy byli do tego stopnia skrupulatni, że ustalali nawet to, czy Sobkowiak,

z natury zamknięty w sobie i małomówny, nie padł przypadkiem ofiarą jakichś porachunków mafijnych. Szybko okazało się jednak, że nie miał żadnych związków z gangsterami. Weryfikowano też wątek mówiący o tym, że mordercą może być brat Mariusza. Bracia byli skonfliktowani, różnili się charakterami. Jedna z kłótni zakończyła się bójką.

Pobity Mariusz próbował potem popełnić samobójstwo. Za determinację w szukaniu morderców Waldemar N. zapłacił karierą. Jednak wielu mieszkańców Głuchowa, choć nie przedstawiając dowodów, twierdziło, że za zabójstwem mogą stać Andrzej P. i jego syn Jacek, sąsiedzi Sobkowiaków. Ale prokuratura i policja nie podjęły tego tropu – być może dlatego, że trudno byłoby wskazać motyw, dla którego P. miałby zabijać Sobkowiaka. Do tamtego momentu obie rodziny żyły w zgodzie. Jednak Andrzej i Jacek P. nielegalnie posiadali broń, którą po śmierci Sobkowiaka ukryli. Ponoć lubili sobie postrzelać do tarczy ustawionej na terenie posesji. Bronią P. prokuratura z Poznania zainteresowała się dopiero po ponad roku od tragedii, w grudniu 2000 r.

Minęła 10. rocznica tajemniczej śmierci Mariusza Sobkowiaka. Mimo upływu wielu lat rodzice wie-

rzą, że uda się odnaleźć sprawców zbrodni. Śledztwo wszczęto 4 grudnia, ale zostało umorzone już po 11 dniach. Andrzej P., zeznając jako świadek, powiedział, że broni nie posiada. Po latach przyznaje, że skłamał. – To był mój błąd, że ukrywałem ten fakt – powiedział. – Ale bałem się, że zostanę posądzony o zabójstwo.

Sobkowiakowie mnie o to bezpodstawnie oskarżali. Nie mieliśmy nic wspólnego z tym morderstwem. Andrzeja P. i jego syna oskarżono jedynie o nielegalne posiadanie broni. Przyznali się do winy i dobrowolnie poddali karze. Zarzutu o składanie fałszywych zeznań Andrzej P. nie usłyszał jednak do dziś. Dlaczego? Prokurator, która wyjaśniała sprawę zabójstwa tuż po odnalezieniu zwłok, nie jest dziś w stanie odpowiedzieć na to pytanie. – Nie pamiętam już takich szczegółów – twierdzi. Ale nie tylko w tej sprawie P. mieli szczęście. Kilka miesięcy po zabójstwie do Sobkowiaków przyszedł anonimowy list. Jego autorzy wskazywali na udział Andrzeja i Jacka P. w zabójstwie Mariusza Sobkowiaka. Prokuratura zajęła się anonimem po wielu miesiącach. W 2005 r., kilka lat po jego przysłaniu, rodzice Mariusza napisali wniosek o ustalenie autorów listu.

cdn. Pitawal



PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorek



Powrót do parku Okrąglik

Trwająca wciąż susza hydrologiczna skłoniła mnie do odwiedzenia położonego na zachód od cmentarza przy ulicy Długoszyńskiej parku Okrąglik. Ostatnio dwukrotnie byłem w tym miejscu w 2024 roku w marcu oraz w lipcu. Dwie pory roku, dwa punkty widzenia. Każdy, kto chciałby tutaj trafić, powinien dojechać na pętli autobusowej przy cmentarzu. Następnie pójść skrajem lasu na zachód po trawers cmentarza i wejść do lasu. Wkrótce potem na pierwszym skrzyżowaniu odbić w prawo. Park będzie pierwszym lasem po prawej stronie. Formalnie to bardzo północne kresy Dąbrowy Narodowej.

Ogólnie rzecz biorąc

Park jest, a jakoby go nie było. Najlepszym potwierdzeniem tej tezy jest skrywająca się w zaroślach tablica informacyjna. Tablicę można bez trudu jedynie odnaleźć poza sezonem wegetacyjnym. Oczywiście nie dla wszystkich jest to problem. Przekonałem się o tym podczas wizji lokalnej w dniu 15 października. Tablica obecnie jest nieczytelna, ponieważ spełniła się w roli podkładki pod manifest dla lokalnej grupy patriotów. Został od wyartykułowany w 2025 roku. Fakt, że wciąż istnieje, najlepiej świadczy o tym, jakim zainteresowaniem cieszy się wśród odpowiedzialnych za utrzymanie miejskiej zieleni publicznej. Zasadniczo podstawą lokalnego drzewostanu są brzozy brodawkowate oraz topole osiki. Jest spora domieszka dębu czerwonego oraz czeremchy amerykańskiej. Mniej jest lipy drobnolistnej oraz czereśni. Są jeszcze bardzo okazałe wierzby kruche. Wiele z nich ma połamane konary, co znaczy, że drzewa są godne swojej polskiej nazwy. Najważniejszą cechą świadczącą o braku zainteresowania tym terenem jest brak wyraźnych ścieżek oraz tego, co zazwyczaj kojarzy się z parkiem, czyli ławek. O innych obiektach małej parkowej architektury już nie wspomnę. Reasumując ten park jako miejsce rekreacji to oferta dla osób, które stosują się do zasady – nie ma drogi, nie ma problemu.

Wodny problem

W pewnej odległości od północnego skraju drogi wśród drzew znajduje się spory akwen. Przez większość roku jest pojedyn-



Tablica informacyjna w dniu 27 marca 2024 r.



Błyskoporek podkorowy



Czyreń ogniowy



Akwen

czym zbiornikiem o zaokrąglonych brzegach z niewielkimi wycięciami od północy i południa. Na pierwszy rzut oka sprawia wrażenie zalanych lejów sufozycznych. Teraz woda opadła o około metr, może półtora metra. Tym sposobem odsłoniła się dzieląca na dwa akwenty grobla. Wschodni z nich jest wyraźnie większy. W nim można podziwiać spory płat ozdóbnych grzybieli. Ciecz w obu z nich jest wyraźnie zielonkawa. Świadczy to o bogactwie mikroskopijnych glonów. W parku bliżej wschodniego krańca był jeszcze jeden akwen. Ten jest suchy i to już od 2024 roku. Po prostu susza hydrologiczna trwa.

Porosty i grzyby

W parku jest bardzo mało porostów i grzybów. Większe skupisko porostów wystąpiło na pniu powalonej osiki. Jest na nim żółta plama skrupiastego liszajeczника oraz rozległe płyty listkowatego obrotu drobnego. Właściwie było to jedyne zgrupowanie tych organizmów w tej okolicy. Z grzybów trafiło się kilka hub. Na pniu brzozy przy akwenu jest ślad po błyskoporku podkorowym znanym



Liszajecznik

w pewnych kręgach jako czaga. Ktoś pozyskał jego owocnik. Kolejne huby wrastały na martwych częściach pni wierzb kruchych. Klasykiem z takiego żywiciela jest kopytowaty czyreń ogniowy. Część drzew tego gatunku opanował zbliżony wyglądem hubiak pospolity. Na innej z powalonych wierzb wystąpiła huba po matowym ciemnobrązowym kapeluszu, drobnych białych rurkach i ekscentrycznym trzonie o ciemnej nasadzie. To żagiew zmienna. Ostatnim gatunkiem była jednoroczna huba gmatwica chropowata. Przyrasta bokiem do pnia żywiciela. Górą jest szara, nieco koncentryczna. Spodem na podłużne nieco blaszkowate labiryntowate pory.

PS Dwudziesta tegoroczna wycieczka odbędzie się dopiero w sobotę 24 października 2026.

OGŁOSZENIE



Geonova PARK

Nowa inwestycja - Jaworzno
ul. św. Wojciecha, Jaworzno
w sąsiedztwie parku GEOsfera

2 budynki
w pierwszym etapie

od 30 do 100 m²
METRAŻE MIESZKAŃ

- Mieszkania z antresolami w ofercie
- Wózkownia i rowerownia w każdym budynku
- Komórki lokatorskie w wybranych budynkach
- Lokale usługowe w wybranych budynkach
- Park GEOsfera — tuż za granicą osiedla

Xenakis DEVELOPMENT



Matura i co dalej? W Jaworznie uczniowie powiedzieli, czego oczekują od edukacji i pracy

Praktyki, które pozwalają zdobyć umiejętności, świadomy wybór studiów i przygotowanie do pracy ze sztuczną inteligencją – te tematy wybrzmiały podczas spotkania „Każde pokolenie ma własny czas”. 15 października 2026 roku w Akademii WSB w Jaworznie młodzież rozmawiała z przedstawicielami uczelni, pracodawców, samorządu i doradztwa zawodowego. Wydarzenie przygotowały Akademia WSB, Miasto Jaworzno oraz Jaworznicka Izba Gospodarcza.



Co zrobić po maturze? Jak wybrać kierunek studiów? Czy warto związać swoją przyszłość z Jaworzniem? Uczestnicy spotkania szukali odpowiedzi, zaczynając od własnych planów i doświadczeń. Najpierw pracowali w mniejszych grupach, zbierając pytania, pomysły i rekomendacje. Następnie przedstawili je na forum i skonfrontowali z perspektywą zaproszonych gości.

Rozmowa dotyczyła czterech obszarów: lokalnego rynku pracy, wyboru studiów, sztucznej inteligencji oraz sukcesu zawodowego. Młodzi mówili o tym, co pomaga wejść w dorosłość i co utrudnia podjęcie pierwszych decyzji.

Praktyki powinny uczyć zawodu

Jednym z najmocniejszych wątków były praktyki zawodowe. Uczniowie zwracali uwagę, że samo odbycie praktyk nie zawsze przekłada się na zdobycie przydatnych umiejętności. Chcą poznawać rzeczywiste zadania w firmach i móc pokazać przyszłemu pracodawcy, czego się nauczyli.

W odpowiedzi pojawiło się zaproszenie do dalszej rozmowy z Jaworznicką Izbą Gospodarczą o organizacji praktyk i współpracy ze szkołami. Przedstawicielka biznesu za-

chęcała również do zbierania referencji po stażach i praktykach. Taki opis wykonanych zadań może pomóc przedstawić pierwsze doświadczenia zawodowe.

Studia warto sprawdzić od środka

W grupie poświęconej wyborowi studiów uczniowie proponowali udział w dniach otwartych oraz rozmowy ze studentami i wykładowcami. Wskazywali też na codzienne warunki studiowania: dojazdy, koszty mieszkania i możliwość połączenia nauki z pracą.

Ważnym elementem dyskusji była gotowość do zmiany planów. Uczestnicy podkreślali, że nietrafiony pierwszy wybór można skorygować. Rozpoznawanie własnych predyspozycji, wytrwałość i chęć uczenia się wracały w wypowiedziach zarówno młodzieży, jak i doradców.

AI potrzebuje praktycznej edukacji

Uczniowie pytali o wpływ sztucznej inteligencji na przyszłe zawody. Zgłaszali przy tym potrzebę praktycznych zajęć, podczas których mogliby nauczyć się świadomie korzystać z nowych narzędzi.

W odpowiedziach gości pojawiał się temat weryfikowania informacji i odpowie-

dzialności za wykorzystanie wyników pracy AI. Rozmowa prowadziła także do kompetencji potrzebnych niezależnie od technologii: współpracy, komunikacji oraz samodzielnego myślenia.

Sukces to również samodzielność

Dla młodych sukces zawodowy wiąże się z bezpieczeństwem, rozwojem i wynagrodzeniem pozwalającym planować życie. Uczestnicy rozmawiali o pracy podczas studiów, nauce języków i podnoszeniu kwalifikacji. W pytaniu o pozostanie w Jaworznie łączyli perspektywę zatrudnienia z warunkami codziennego życia.

Pod koniec spotkania padły zapowiedzi dalszych rozmów o praktykach, wizyt w firmach oraz warsztatów i szkoleń odpowiadających na potrzeby uczniów. Były to deklaracje złożone podczas debaty. Ich realizacja będzie kolejnym etapem współpracy młodzieży, uczelni i lokalnych instytucji.

Spotkanie pokazało, jak wiele konkretnych tematów pojawia się wtedy, gdy uczniowie dostają przestrzeń do przedstawienia własnych oczekiwań. Teraz znaczenie będzie miał powrót do zgłoszonych rekomendacji i wspólna praca nad ich wdrożeniem. (iw)

Klub To i Owo – koncert jesienny i „pierwsza babka na wokalu w heavy metalu”

W klubie To i Owo we czwartek 15 października jesienny koncert dała także miła ekipa Piosenki Odkopanej. Wydarzenie poprzedziła sympatyczna uroczystość. Oto Antoni Polak zaprosił muzyków z nieistniejącego już jaworznickiego zespołu Stos i obdarował ich pewną ważną dla nich płytą z Jarocina 88. Płyta pochodziła z osobistej kolekcji pana Antoniego.

– Ta mała uroczystość przed samym koncertem to był bardzo ważny moment, w którym z mojej osobistej kolekcji płytę Jarocin 88 wręczyliśmy Irenie i Jankowi Bolom, bo oni tam są na tej płycie – mówi Antoni Polak. – Zespół Stos z Jaworzna był w tym czasie w Jarocinie i wszedł na jedną z płyt, bo to jest album trzy płytowy. Chciałem, żeby ten album był u nich, bo oni hołdują tej tradycji z zespołem Stos do dzisiaj. To jest zespół, który hard rockiem zapisał się znakomicie dla Jaworzna. To był jedyny zespół hard rockowy z Jaworzna, który zagrał w Spodku. To zespół, który w studiach profesjonalnych nagrał kilkadziesiąt piosenek i one szły w eter. Co prawda nagrali tylko jedną płytę studyjną pod tytułem Stos, ale na różnych składankach to nie wiem, czy tych płyt nie było 15, na których grali z innymi zespołami. Tą muzyką, wtedy dla młodzieży cudowną muzyką, pięknie zapisali się dla Jaworzna.

Dla Ireny i Jana Bolowie ten koncert pozostawił niezatarte wrażenia. W latach 80., w schyłkowym PRL-u, muzyka heavy metalowa była wyrazem autentycznego buntu młodych ludzi.

– W 86 byliśmy po raz pierwszy w Jarocinie. Potem nam się urodziło dziecko, a potem w 88 byliśmy po raz drugi w Jarocinie – wspominają. – Przy czym oczywiście to niesamowite przeżycie. Wtedy byliśmy młodzi, piękni, 20 000 ludzi pod sceną. To dla nas był szok. Piękne, piękne wspomnienia, piękna przygoda życia. Nocne Mary to był jeden z utworów. On tutaj jest na płycie właśnie. Na dużej scenie cały koncert, to jest pół godziny, ale to było dobre wrażenie. Pierwsza babka na wokalu w heavy metalu. Mam ten honor nosić tytuł pierwszej polskiej wokalistki heavy metalowej – dodaje pani Irena.



Jan i Irena Bolowie



Na scenie ekipa Odkopanej Piosenki

W drugiej części wydarzenia na scenie pojawiła się ekipa Piosenki Odkopanej. Skoro koncert zapowiadano, jako jesienny to i tematy same się narzuciły.

– Jesień jest kluczem – mówi Bernadetta Cwierzok. – To jest temat dzisiejszego naszego spotkania, przeczudne piosenki, te które znamy i kochamy. To jest „Idzie jesień przez park”, „Dzika plaża”, „Historia jednej znajomości”, „Cygańska jesień”, więc same śliczności jesienne. Myślę, że będzie fajnie.

Tak więc było fajnie. Publikacja nie ociągając się dołączyła do artystów, wtórując im i melodii nie gubiąc. Brawa, jak zwykle, były gromkie. Ekipa Odkopanej Piosenki ponownie się na scenie sprawdziła. Przy okazji panią Bernadettę zapytaliśmy o jej autorską sprawdzoną metodę na jesienną melancholię i smutek.

– Jeżeli to jest tylko taka zwykła „melancholia”, nostalgia z włoskiego powiem, to nic nie szkodzi – odparła pani Benia. – To tak jak dzisiaj powspominamy, pomarzemy, to jest niegroźne, ale jak nas dopada ten splin, to już jest gorzej, ten zły nastrój. I wtedy trzeba uciekać, trzeba szybko uciekać z domu. Nie daj Boże zostać samym, bo ten splin się chowa gdzieś tam za szafą, za łóżczkiem. Trzeba wyjść do ludzi

choćby na takie spotkanie. I jest teraz mnóstwo różnych imprez, zajęć dla seniorów, dla nas i to jest wyszywanie, to jest szydełkowanie, to jest śpiewanie, to jest tańczenie. Więc zapiszmy się na wszystko, co nam proponują i bawmy się i radujmy się i nie dajmy się i myślę, że dzisiaj też się naładujemy tą pozytywną energią.

Dla pana Antoniego spacer z żoną są tą jesienną metodą na smutek. – Szczególnie wtedy, jak jest fajna pogoda. Po drodze gdzieś kawka, herbatka. I przyroda w koło, no to to są to są te moje jakby wzorce – podsumował.

– Melancholia jesienna dla mnie nie istnieje – skwitowała pani Irena Bol. – Jest tak pięknie, że tutaj nie ma mowy o melancholii, jestem szczęśliwa, że są te kolory, że jeszcze słońce świeci, podziwiam jesień za kolory – dodała.

Pan Jan Bol bierze aparat, idzie w plener i robi piękne zdjęcia – oto jego sprawdzona metoda na jesienną chandrę.

Oczywista wszyscy uczestnicy tego miłego wydarzenia dali się pozytywną energią naładować, tak więc bez splinu i chandry przetrwają jesień. Kolejne „ładowanie akumulatorów” muzyką już w trzeci listopadowy czwartek. Klub To i Owo zaprasza.

Ela Bigas

OGŁOSZENIE

vestiss
wypozyczenie domu

**DYWANY WYKŁADZINY
SALON W JAWORZNIE
UL. PIEKARSKA 6**



Województwo
Śląskie

Projekt jest współfinansowany
ze środków Województwa Śląskiego



Jaworznicka
Izba Gospodarcza

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas albo wyślij e-mail lub SMS
dzielnice@ct.jaworzno.pl
tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

DĄBROWA N.

INFORMACJA

Jezdnia do korekty?

Jaworznicki magistrat podpisał umowę ze spółką z Trzebini na przygotowanie opracowania korekty promienia łuku drogowego.

Jak dowiedzieliśmy się w jaworznickim urzędzie, do wprowadzenia ewentualnych zmian wytypowano miejsce w rejonie skrzyżowania ulicy Katowickiej z ulicą Dąbrowską, które obejmuje łuk drogi. Koszt przygotowania dokumentów to 5 tysięcy złotych.

Jakie będą kolejne kroki? – Decyzje zostaną podjęte po wykonaniu zleconego opracowania – czytamy w odpowiedzi nadesłanej z UM



w Jaworznie. Jako powód podano „zaobserwowany, zwiększony udział transportu samochodów ciężarowych w tym rejonie ulicy Katowickiej”.

W sierpniu ubiegłego roku drogowcy poprawiali

fragment jezdni na skrzyżowaniu ulicy Grunwaldzkiej z Kolejową. Kierowcy, szczególnie autobusów, mieli kłopot z wykonaniem skrętu bez wjeżdżania na trawniki czy łamania przepisów. **pk**

PODŁĘŻE

INFORMACJA

Nowe ławki i tablice lasach

Wybierasz się na spacer jaworznickimi lasami? Nadleśnictwo przygotowało kolejne miejsca na chwilę odpoczynku oraz edukację.

Kilka ostatnich ciepłych dni sprzyja spędzaniu czasu na świeżym powietrzu i spacerom leśnymi ścieżkami. Jedni wędrują z samego rana w poszukiwaniu grzybów, a inni pieszo, na rowerach lub z kijkami pokonują kolejne kilometry, aby złapać jesienne słońce i podziwiać przyrodę.

W ostatnim czasie przy głównej ścieżce pomiędzy Osiedlem Podłęże a Osiedlem Stałym, Nadleśnictwo Chrzanów ustawiło dwie tablice informacyjne oraz ławki.

Jak poinformował nas Radosław Bąk, w tym roku nadleśnictwo ustawiło ich na terenie Jaworzno około 15, głównie w kompleksie leśnym na Podłężu. Wcześniej były także ustawiane w Wilkoszynie. Prawdopodobnie w przyszłym roku też pojawią się kolejne na terenie Jaworzna.

Pierwsza z nowych tablic prezentuje ptaki, jakie moż-



Jedna z tablic przy głównej ścieżce leśnej pomiędzy Podłężem a Osiedlem Stałym (fot. Patrycja Koprzak)



na spotkać w naszych lasach, a druga pomoże w poznawaniu drzew liściastych ze względu na ich korę, a także liście.

Czy i gdzie na terenie Jaworzna potrzeba więcej takich miejsc do odpoczynku podczas leśnych spacerów? Korzystacie z nich? **Patrycja Koprzak**

BYCZYNA

INFORMACJA

Zakończyła się przebudowa ul. Krakowskiej



Zakończyła się duża inwestycja w Byczynie. Dobiegła końca przebudowa ulicy Krakowskiej wraz z budową ronda na skrzyżowaniu ulic Krakowskiej, Gwardzistów i Abstorskich. W ostatnim czasie drogowcy przeprowadzili końcowe prace. Mieszkańcom podoba się, jak zmieniła się ich dzielnica.

W ramach inwestycji przebudowano kanalizację, jezdnię i chodniki, a także wybudowano rondo i parkingi. Pojawiły się również nowe wiaty przystankowe, infrastruktura rowerowa, w tym wiaty dla rowerów, oraz oświetlenie uliczne.

W ostatnim czasie drogowcy wykonali oznakowanie poziome na jezdni oraz dokończyli wyspę centralną ronda, na której zamontowano tablice wskazujące kierunek jazdy.

Mieszkańcom podoba się, jak zmieniła się ich dzielnica. Podkreślają, że po przebudowie jest bezpieczniej, szczególnie podczas przejazdu przez skrzyżowanie.

– Wszystko jest tak, jak należy wreszcie. Jedno mi się nie podoba, że jezdni jest trochę zawężona. A tak miało być chyba w zamiarze. No ale trudno mają się wymijać samochody. Muszą jeden na drugiego czekać. A to jest po prostu też niebezpieczne, jak jedno drugiego się o mało nie przeciera – mówi pani Janina.

Jeden z mieszkańców zwraca jednak uwagę, że w jednym miejscu zabrakło przejścia dla pieszych. Chodnik się kończy, a piesi nie mają możliwości bezpiecznego przejścia na drugą stronę jezdni. Są zmuszeni albo przechodzić w tym miejscu bez pasów

albo nadkładać drogi i korzystać z przejścia znajdującego się przy rondzie. Jest to problematyczne szczególnie dla osób starszych.

Tam było przejście na drugą stronę, przy tym znaku. Teraz trzeba się wracać do przystanku, żeby iść do góry, bo po prawej stronie nie ma chodnika. Żeby dostać się na drugą stronę, trzeba wrócić do przystanku i dopiero stamtąd iść do góry. A tam, gdzie jest ten znak, zawsze było przejście przez jezdnię. Wystarczyłoby namalować pasy, tylko tyle – mówi pan Leszek.

Przebudowa starodroży w Byczynie rozpoczęła się we wrześniu 2025 roku, a jej wykonawcą była firma Eurovia. Koszt inwestycji wyniósł 15 723 642,56 zł, z czego 7 554 563 zł stanowiło rządowe dofinansowanie. **Weronika Palka**

PODŁĘŻE

INFORMACJA

Przygotowują teren pod nowy plac zabaw



Rozpoczęły się prace związane z przygotowaniem terenu pod nowy plac zabaw na osiedlu Podłęże w Jaworznie. Pracownicy wyrównują teren, na którym w przyszłości pojawią się urządzenia do zabawy dla dzieci.

Równocześnie trwa robótka nawierzchni dotychczasowego placu zabaw. Roboty prowadzone są także

w rejonie pobliskiego przejścia podziemnego.

Pracę rozpoczęły się w poniedziałek, 12 października.

Inwestycja obejmuje przebudowę węzła przesiadkowego. W miejscu obecnego placu zabaw powstanie 85 miejsc parkingowych, w tym cztery dla osób z niepełnosprawnościami. Zaplanowano również dwa miejsca Kiss & Ride, nowe chodniki, oświetlenie, odwod-

nienie i monitoring. Nowy plac zabaw zostanie urządzony na wzniesieniu za istniejącym parkingiem przy budynku nr 30. Koszt przebudowy wynosi ponad 2,7 mln zł, a zakończenie prac przewidziano na lato 2027 roku.

W kolejnym etapie planowana jest także przebudowa infrastruktury autobusowej, w tym przystanków i zatoki autobusowej. **(iw)**

791 196 317

PRO-FAST
SERWIS AGD

**NAPRAWIAMY
PRALKI
ZMYWARKI
PIEKARNIKI**

DAREX

M E B L E

tel. 602 174 237
www.darexmeble.pl

GAZY TECHNICZNE
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

✓ **ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**
wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52

✓ **SERWIS OPON**
Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

✓ **BEK-POL I**
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356

✓ **DANKAN**
wywóz nieczystości ciekłych, beczka
poj. 10 i 16 m³ udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42

✓ **NAGROBKI**
Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

AKUMULATORY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

ROMET KEEWAY KYMCO JuraK

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

OCHRONA KONWOJE MONITORING

NOWINEX

OCHRONA OSÓB I MIENIA

sprzedaż / montaż / serwis / instalacja

SYSTEMY ALARMOWE
MONITOROWANIE
KAMERY
DOMOFONY

JAWORZNO, UL. GRUNWALDZKA 164

TEL. 32 616-35-71

WWW.NOWINEX.COM.PL

**BIURO
REKLAMY
I OGŁOSZEŃ**
TEL. 32 751 91 30

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych

ART-COM

43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl

INTERNET ŚWIATŁOWODOWY 4K TELEFON

200 Mbit/s
TYLKO 50 zł
Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia - router)

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA**
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

TARTAK

USŁUGI TARTACZNE

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl



INFORMATOR ZDROWIA I URODY



KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. Anna Partyka-Ziętek

Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00,
czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza
– protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur

43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28,
tel. 604 897 883
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy
akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz
ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Praktyka dentystyczna dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa

Świadczymy profesjonalne i bezbolesne
usługi w zakresie: stomatologii
zachowawczej, protetyki, endodoncji,
chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje
zębów zatrzymanych, podcinanie
wędzidełka, pobieranie wycinków
histopatologicznych itp.), implanty,
medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

DIABETOLOGIA I ENDOKRYNOLOGIA

prof. dr hab. n. med.
Krzysztof Łabuzek
Jaworzno, ul. Krakusa 1,
rej.: 32 700 38 87

STOMATOLOGIA DZIECI I DOROSŁYCH

dr n. med.
Justyna Witalińska-Łabuzek
Jaworzno, ul. Towarowa 42
– DentiFLO,
rej.: 796 291 807

211

CHIRURGIA NACZYNIOWA I OGÓLNA

dr n. med. Andrzej Lekstan
Jaworzno, ul. Krakusa 1,
rej.: 32 307 0 307 wew. 9

212

LECZENIE ZĘBÓW W ZNIECZULENIU OGÓLNYM

Dzieci i dorośli

- możliwość kompleksowego leczenia podczas jednego zabiegu
- opieka zespołu anestezjologicznego
- rozwiązanie także dla pacjentów ze szczególnymi potrzebami

Zapytaj o najbliższy termin >

DENTIFLO | Jaworzno, ul. Towarowa 42
607 11 22 30
dentiflo.pl

DentiFLO
IZJOTERAPIA
LOGOPEDIA
OTOLARYNGOLOGIA



Konsultacje społeczne w sprawie planu zagospodarowania przy ul. Bukowskiej

5 października w Jaworznie rozpoczną się drugie konsultacje społeczne dotyczące projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Bukowskiej. Mieszkańcy będą mogli zapoznać się z dokumentacją, wziąć udział w spotkaniu i zgłaszać swoje uwagi do 12 listopada 2026 roku.

Gdzie i kiedy odbędą się konsultacje?

Osoby zainteresowane projektem mogą skorzystać z kilku form udziału w konsultacjach. Punkt konsultacyjny: od 15 października do 12 listopada w Wydziale Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego przy ul. Grunwaldzkiej 52. Punkt będzie dostępny w dni robocze, w godzinach pracy urzędu. Dyżur projektanta: 23 października, w godz. 15:00–

16:00, w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy Rynku Głównym 17.

Spotkanie otwarte: 27 października o godz. 15:00 w Sali Obrad Urzędu Miejskiego przy ul. Grunwaldzkiej 33.

Jak zgłosić uwagi do projektu planu?

Uwagi można składać od 15 października do 12 listopada 2026 roku. Obowiązuje formularz, który będzie dostępny wraz z projektem planu w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Dokumenty zostaną opublikowane w BIP Jaworzno w zakładce dotyczącej planowania przestrzennego.

Uwagi można przekazać pisemnie w kancelarii ogólnej urzędu przy ul. Grunwaldzkiej 33 lub w Wydziale Urbanistyki i Architektury przy

ul. Grunwaldzkiej 52. Można je również wysłać pocztą na adres: Urząd Miejski w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33, 43-600 Jaworzno.

Dopuszczono także składanie uwag elektronicznie: e-mail: pp@um.jaworzno.pl, e-Doręczenia: AE.

Formularz powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, oznaczenie nieruchomości oraz informację o statusie właściciela lub użytkownika wieczystego.

Uwagi po anonimizacji danych osobowych będą publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Urbanistyki i Architektury pod numerami telefonów 32 618 16 21 oraz 32 618 16 41. Można również napisać na adres pp@um.jaworzno.pl.

AZ

Dodatkowe wolne po Wszystkich Świętych?

W 2026 roku Wszystkich Świętych przypada w niedzielę, 1 listopada. Czy pracownicy otrzymają w zamian dodatkowy dzień wolny, na przykład w poniedziałek? Sejmowa Komisja do Spraw Petycji rozpatrzyła propozycję zmiany przepisów. Nie będzie jednak zmian w Kodeksie pracy.

Wolne za Wszystkich Świętych? Obowiązują dotychczasowe przepisy

Zgodnie z obecnymi przepisami święto przypadające w niedzielę nie daje pracownikom prawa do odebrania dodatkowego dnia wolnego. Oznacza to, że osoby pracujące od poniedziałku do piątku nie otrzymają dnia wolnego za 1 listopada 2026 roku.

Inaczej wygląda sytuacja, gdy święto przypada w sobotę. W takim przypadku pracodawca powinien odpowiednio obniżyć wymiar czasu pracy, co zazwyczaj oznacza wyznaczenie innego dnia wolnego w tym samym okresie rozliczeniowym.

Propozycja zmian w Kodeksie pracy

Fundacja „Można Lepiej!” skierowała do Sejmu petycję, w której proponowała jednokrotne zasady rozliczania świąt przypadających w sobotę i niedzielę. Zgodnie z postulatem każde święto miałyby zmniejszać wymiar czasu pracy o osiem godzin, bez względu na dzień tygodnia.

Przyjęcie takiego rozwiązania oznaczałoby, że pracownicy mo-

gliby otrzymać dodatkowy dzień wolny również za święta przypadające w niedzielę.

Sejmowa komisja odrzuciła postulat

Petycję zajęła się 13 maja 2026 roku Sejmowa Komisja do Spraw Petycji. Komisja zdecydowała o nieuwzględnieniu przedstawionego w niej żądania. Nie powstał więc projekt ustawy, który zmieniałby zasady przyznawania dni wolnych za święta.

W rezultacie poniedziałek, 2 listopada 2026 roku, pozostaje zwykłym dniem pracy. Osoby, które chcą przedłużyć listopadowy weekend, mogą rozważyć skorzystanie z urlopu wypoczynkowego po uzgodnieniu terminu z pracodawcą.

AZ

Drodzy pracownicy i wolontariusze Hospicjum Homo-Homini im. Św. Brata Alberta w Jaworznie, pragnę podziękować Wam za wszystko co zrobiliście dla mojej żony i mamy Cecylii.

Wasza życzliwość i delikatność i uśmiech w chwilach gdy bardzo tego potrzebowała, przyniosły Jej ulgę a nam dawały poczucie bezpieczeństwa.

Dziękuję Wam nie tylko fachową opiekę medyczną ale przede wszystkim za zwykłe ludzkie ciepło, dobre słowo, obecność.

Z wyrazami wdzięczności
mąż i córka Elżbieta.



21 października przypada Światowy Dzień Godności

Biesiada Jesienna 2026

Mamy jesień, dni stają się krótsze, generalnie jest nieco smutnawo i melancholijnie, ale nie dla wszystkich ośmiu jaworznińskich zespołów śpiewających. Te tradycyjnie z wielką radością zaprezentowały się na Biesiadzie Jesiennej. W tym roku zorganizowano ją w czwartek 15 października. Na scenie ATELIER Kultury Klub Relax śpiewały Jaworznianki, Dąbrowianki, Jelenianki, Ciężkowianki, Szczakowianki, Dobrzanki, Jeziorczanki i Bieczynianki.

ale będzie również o miłości, bo przecież miłość przychodzi bez względu na porę roku.

W tekstach znajdzie się też nieco tematów do przemyśleń, właściwie nie wiadomo, dlaczego akurat ta pora roku sprzyja takim rozważaniom. Człowiek jakoś tak jesienią lubi się zadumać, czasem np. bardzo poważnie nad przemijaniem żywota. – Jesień raczej jest taką smutną, kolorową porą, która zmusza do przemyśleń – mówi Wiesława Rączka z zespołu Dąbrowianki. – Więc my dzisiaj zaśpiewamy piosenkę jesienną, która na pew-

Przy okazji Biesiady Dąbrowianki pochwały się tym, iż w książce pt. „Od haluszek do hulajdów” zamieszczono ich trzy przepisy na potrawy regionalne. Książka była pomysłem skansenu w Wygiełzowie. Zaproszono do tego projektu trzy zespoły z Małopolski, cztery ze Słowacji. Dąbrowianki reprezentowały Krakowiaków Zachodnich.

– Przede wszystkim tak jak w ogóle kuchnia chłopska była uzależniona od tego, co daje las, co daje pole, co dają drzewa – mówiła Sylwestra Tura z Dą-



Młodzi śpiewacy zespołu Dąbrowianki

Nie trudno się domyślić, jaki to repertuar zaproponowano. Mawia się o takim repertuarze, że to typowo jesienny. W tekstach nie brakuje elementów, które uchodzą za charakterystyczne dla tej pory roku, taki to must have piosenek jesiennych, bez tego ani rusz.

– Głównie śpiewamy o jesieni, ale nie tylko – mówi Anna Jachimczyk – ale nie tylko, żeby nie być przytłoczonym, że jesień jest oznaką jesieni życia, ponieważ wszyscy wiemy, że wiek to jest tylko liczba. Będzie o jesieni, o liściach, o parasolach, o rydzu, będzie o kasztanach, o tym wszystkim, co tematycznie nie związane jest z jesienią,

no będzie sprawiała, że człowiek zastanowi się, a przynajmniej pomyśli. Jednak będzie to bardzo wesółą piosenką z dużą dozą humoru, taka z przymrużeniem oka. Powiedziałabym nawet, że to jest coś w formie kupletu, bo nasz młodzieniec będzie śpiewać i obdarowywać babcię owocami jesieni, aby one się modliły, żeby jemu w życiu się powiodło.

Wedle tekstów piosenek wprawdzie „życie toczy się kołem” i nie zawsze jest radośnie, ale muzyka ma siłę uszczęśliwiania. „Zagraj mi muzyko – śpiewano – zagraj ino ładnie, aż mi podkóweczka od buta odpadnie”. To raczej radosny tekst.

browianek. – I generalnie właśnie w jesieni jedną z potraw, którą tutaj z Jaworzna rozprowadzaliśmy to są kluski tłone tak zwane, czyli prażona mąka zalana rosółkiem z grzybków zieleńców, zwłaszcza jesienią, które tu na terenach piaszczystych Jaworzna występowały bardzo obficie.

Rzeczywiście w jesieni można też dopatrzeć się dobrych stron. M.in. pisał o niej Julian Tuwim, choć ten może nieco w nastroju grozy: „Śnią ludzie w izbach o strachach i zmorach, Hulają dusze po polach...”. Ale w to waleśanie się duszy po polach nikt już pewnie nie wierzy.

Ela Bigas

Kino na wodzie na Sosinie

Seans filmowy oglądany z kajaka lub deski SUP? Taka atrakcja może pojawić się w Jaworznie już w przyszłe wakacje. Radna Dorota Guja proponuje organizację kina na wodzie nad zalewem Sosina. Miasto nie mówi „nie” i skierowało propozycję do dalszej analizy.

Organizacja kina na wodzie to jeden z pomysłów, które radna Dorota Guja zgłosiła w ramach wniosków do budżetu Jaworzna na 2027 rok.

Pomysł zakłada organizację plenerowych seansów filmowych po zmroku. Widzowie mogliby oglądać filmy

z plaży i pomostów, ale również bezpośrednio z wody, siedząc na deskach SUP lub w kajakach. Pomysł inspirowany jest podobnym wydarzeniem „SUP Kina”, które odbywa się nad Jeziorem Żywieckim.

Seanse filmowe oglądane z poziomu plaży, pomostów oraz jednostek pływających (kajaki, SUP-y) będą unikalnym magnesem wizerunkowym, ożywią przestrzeń po zmierzchu i zapewnią naszej gminie pozycję lidera nowoczesnej rekreacji – napisała radna. Co na to magistrat? Urząd Miejski w Ja-

worznie nie odrzucił propozycji.

Propozycja realizacji zadania pn. „Kino na wodzie”, obejmującego organizację plenerowych pokazów filmowych nad zalewem Sosina z wykorzystaniem desek SUP, została przekazana do Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie w celu przeanalizowania możliwości uwzględnienia tego przedsięwzięcia w planach działalności instytucji na 2027 rok.

A Wam jak podoba się taka propozycja? Wybralibyście się na seans filmowy oglądany z kajaka lub deski SUP?

Weronika Palka

Bliska kultura Beboki mówią po ślonsku. Godka na teatralnej scenie



Śląsko godka nie zna jednej sceny. Może wybrzmiewać w domu, przy rodzinnym stole, w piosence, książce, a także na teatralnej scenie. Śląsko godka odnajduje się w wielu przestrzeniach, a każda z nich może być okazją, by poznać ją bliżej i odkrywać związane z nią historie, zwyczaje i tradycje. Przekonali się o tym widzowie, którzy w Mysłowickim Ośrodku Kultury w Brzezince zobaczyli familijny spektakl „Beboki” Teatru Trip – podróż ze sceną.

Inspirowane śląską mitologią i twórczością Grzegorza Chudego przedstawienie zabrało najmłodszych w świat beboków, śląskich legend, famiłek i kopalnianych opowieści. Ważną rolę odegrała w nim oczywiście śląska godka.

I właśnie teatr pokazuje, że godka może być czymś więcej niż językiem codziennych rozmów. Może opowiadać historie, budować bohaterów, bawić i wzruszać. Może też w przystępny sposób przybliżyć młodemu pokoleniu kulturę i dziedzictwo regionu.



Bo żeby poznać śląską kulturę, nie zawsze trzeba sięgać po podręcznik. Czasem wystarczy historia opowiedziana ze sceny, spotkanie z bebokiem, wspólna piosenka albo słowo, które brzmi znajomo. Takie doświadczenia pozwalają najmłodszym oswoić się ze śląską godką i odkrywać, że jest ona żywą częścią kultury, która może być obecna również we współczesnej sztuce.

Premiera relacji ze spektaklu odbędzie się 28 października w telewizji dla Ciebie oraz na kanale YouTube dlaCiebie.tv. Będzie to okazja, by zajrzeć za kuliszy „Beboków” i prze-

konać się, jak śląsko godka brzmi na teatralnej scenie – w opowieści skierowanej przede wszystkim do najmłodszych, ale bliskiej całym rodzinom.

Choć Jaworzno kulturowo ma niewiele wspólnego ze Śląskiem, położenie miasta sprawia, że śląskie tradycje i kultura są jego bliskim sąsiedztwem. Dla wszystkich, którzy chcą lepiej poznać tę barwną część regionalnego dziedzictwa, polecamy nasz cykl poświęcony śląskiej kulturze i śląskiej godce dostępny na naszym kanale YouTube oraz w Telewizji dlaCiebie.

ksh

Język śląski na wizji
Po ślonsku na ekranie

Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Cykl programów telewizyjnych o języku śląskim

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury - państwowego funduszu celowego

**Przegrywanie kaset VHS
na płyty DVD**



Cena:

VHS na DVD lub do pliku mp4 – 50 zł
(do 2 godzin długości, każda kolejna godzina + 20 zł)

Płyt winylowych – 30 zł

Kaset magnetofonowych – 30 zł



Jaworzno ul. Św. Barbary 7



Tel. 32 751 91 30

Muzyka
i wspomnienia
znów z Tobą!

Sport

Co Tydzień

Nr 1097 (1825) 21 października 2026 r.

Satori Jaworzno z sukcesami w turniejach judo

W dniach 26-27 września trenerzy i zawodnicy Klubu Sportów Walki „Satori” Jaworzno: Bartosz Machna i Patryk Urban oraz Szymon Łąka i Hanna Kałuża reprezentowali nasze miasto oraz kraj w mistrzostwach świata judo kata, które odbyły się we Sarajewie. W najważniejszej imprezie rozgrywanej na świecie pod auspicjami International Judo Federation (IJF) startowało 456 sportowców reprezentujących 34 krajów.

Jaworznianie od kilku lat przynależą do krajowej czołówki i ich wysokie wyniki na arenach krajowych zostały docenione i pozwoliły im wystąpić w biało czerwonych barwach w mistrzostwach świata judo kata w Sarajewie. Nasza para seniorów Bartosz Machna i Patryk Urban rywalizowała w konkurencji nage-no-kata zawierającej 15 rzutów podzielonych na 5 serii w tym: rzuty ręczne, rzuty biodrowe, rzuty nożne, rzuty poświęcenia z upadkiem na plecy oraz rzuty poświęcenia z upadkiem na bok. Sportowcy z naszego miasta nie zawiedli i po udanych występach zajęli wysokie piąte pozycje w eliminacjach. Druga para w grupie młodzieżowców U21 Szymon Łąka oraz Hanna Kałuża debiutowała na zawodach rangi mistrzostw świata w konkurencji nage-no-kata. Jaworznianie zostali wysoko ocenieni i niewiele brakło, aby zameldowali się w finałach, ostatecznie również zajmując piąte miejsca w eliminacjach.

W niedzielę 11 października w hali sportowej MOSiR Milowice w Sosnowcu rozegrany został ósmy w tym roku ogólnopolski turniej dzieci i młodzików w judo. W zawodach wzięło udział prawie pięciuset sportowców z kilkudziesięciu klubów z całego kraju.

Dobrze przygotowani do startu zawodnicy Klubu Sportów Walki „Satori” Jaworzno, którym sekundowali trenerzy Ewa Szadkowska oraz Krzysztof Sroka dziewięć razy stawali na podium. Zawodnicy z jaworznickiego klubu pokazali wysoki poziom wyszkolenia tocząc wiele widowiskowych i wyrównanych walk. Po bardzo zaciętych bojach złoty



medal wywalczył Jakub Dubiel kat. -48kg. Drugie miejsca zajęli Agata Palka kat. -38kg, Franciszek Palka kat. -32kg oraz Filip Walicki kat. -30kg. Z brązowymi krążkami rywalizację ukończyli Julia Chyla kat. -36kg, Seweryn Kuś kat. -28kg, Łucja Knurowska kat. -27kg, Bartosz Swędrowski kat. -36kg oraz Marcelina Głanowska kat. -30kg.

Starty w zawodach odbyły się w ramach zadania: „Ju-jitsu i Judo: Trening czyni mistrzem” wspiera-

nego przez Urząd Miasta Jaworzno oraz programu „Klub 2026” wspieranego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Wszystkich chętnych do rozpoczęcia swojej przygody ze sztukami i sportami walki zapraszamy do wspólnych treningów ju-jitsu i judo, które odbywają się w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 6 w Jaworznie. Szczegółowe informacje: www.satori-jaworzno.pl, telefon 513 843 663.

(iw)

TABELA

IV liga 2026/27, grupa: małopolska

1. Cracovia II	13	31	49-14
2. Victoria 1918 Jaworzno	13	27	26-15
3. Dalin Myślenice	13	26	25-12
4. Bruk-Bet Termalica II Nieciecza	13	24	32-16
5. Glinik Gorlice	13	23	30-16
6. Orzeł Ryczów	13	22	26-15
7. Pćmianka Pćm	13	21	24-26
8. Wolania Wola Rzędzińska	13	21	15-15
9. Hutnik II Kraków	13	21	22-22
10. Beskid Andrychów	13	18	21-24
11. Lubań Maniowy	13	18	26-23
12. Bocheński KS	13	17	23-22
13. Unia Tarnów	13	16	18-21
14. Kalwarianka Kalwaria Z.	13	14	23-26
15. Limanovia Limanowa	13	12	13-27
16. Poprad Muszyna	13	8	10-29
17. Watra Białka Tatrzańska	13	4	17-50
18. Błękitni Modlnica	13	3	12-39

Kolejka 13. – 17-18 października

Wolania Wola Rzędzińska 1-1 Unia Tarnów
Bruk-Bet Termalica II Nieciecza 2-2 Cracovia II
Victoria 1918 Jaworzno 1-1 Bocheński KS
Lubań Maniowy 1-2 Glinik Gorlice
Dalin Myślenice 5-2 Pćmianka Pćm
Orzeł Ryczów 2-1 Błękitni Modlnica
Hutnik II Kraków 3-2 Poprad Muszyna
Limanovia Limanowa 1-2 Beskid Andrychów
Kalwarianka Kalwaria Z. 8-1 Watra Białka Tatrzańska

Kolejka 14. – 24-25 października

Unia Tarnów – Watra Białka Tatrzańska 23.10, 19:00
Beskid Andrychów – Kalwarianka Kalwaria
Zembrzowska 24.10, 15:00
Poprad Muszyna – Limanovia Limanowa 24.10, 14:00
Błękitni Modlnica – Hutnik II Kraków 24.10, 15:00
Pćmianka Pćm – Orzeł Ryczów 25.10, 15:00
Glinik Gorlice – Dalin Myślenice 24.10, 15:00
Bocheński KS – Lubań Maniowy 24.10, 15:00
Cracovia II – Victoria 1918 Jaworzno 25.10, 12:00
Wolania Wola Rzędzińska – Bruk-Bet Termalica II
Nieciecza 24.10, 13:30

Klasa A 2026/27, grupa: Chrzanów

1. Orzeł Balin	10	24	38-9
2. Fablok Chrzanów	10	21	30-14
3. Nadwiślanka Okleśna	10	19	24-10
4. MZKS Alwernia	10	19	32-23
5. Nadwiślanin Gromiec	10	19	31-13
6. Arka Babice	10	17	39-22
7. MKS II Trzebinia	10	17	23-13
8. Zagórzanka Zagórze	10	13	22-24
9. Ciężkowianka Jaworzno	10	13	23-21
10. Korona Mętków	10	12	28-31
11. Polonia Lusowice	10	11	25-29
12. LKS Żarki	10	7	17-28
13. Wisła Jankowice	10	6	12-34
14. Błyskawica Myślichowice	10	3	11-84

Kolejka 10. – 17-18 października

Wisła Jankowice 0-1 Nadwiślanin Gromiec
Polonia Lusowice 1-1 Orzeł Balin
LKS Żarki 0-4 Ciężkowianka Jaworzno
MZKS Alwernia 3-4 Arka Babice
Korona Mętków 1-2 Nadwiślanka Okleśna
MKS II Trzebinia 3-0 Zagórzanka Zagórze
Fablok Chrzanów 3-1 Błyskawica Myślichowice

Kolejka 11. – 24-25 października

Błyskawica Myślichowice – Wisła Jankowice 24.10, 15:00
Zagórzanka Zagórze – Fablok Chrzanów 24.10, 15:00
Nadwiślanka Okleśna – MKS II Trzebinia 24.10, 15:00

Arka Babice – Korona Mętków 24.10, 13:00
Ciężkowianka Jaworzno – MZKS Alwernia 24.10, 15:00
Orzeł Balin – LKS Żarki 24.10, 15:00
Nadwiślanin Gromiec – Polonia Lusowice 25.10, 13:00

Klasa A 2026/27, grupa: Sosnowiec

1. Łazowianka Łazy (k. Zawiercia)	9	22	29-7
2. AKS 1917 Nivka Sosnowiec	8	22	32-13
3. Akademia 2012 Jaworzno	9	20	25-11
4. SKS Łagisza (Będzin)	9	18	24-19
5. RKS Grodziec (Będzin)	9	15	25-16
6. Iskra Psary	9	14	21-13
7. Jedność Strzyżowice	9	12	19-20
8. Źródło Kromolów (Zawiercie)	9	12	24-27
9. CKS II Czeladź (2)	9	11	22-30
10. Błękitni Sarnów	9	11	15-28
11. UKS Sławków	9	10	16-21
12. Zagłębie Dąbrowa Górnicza	8	10	16-23
13. Górnik II Wojkowice	9	3	9-29
14. Zew Kazimierz (Sosnowiec)	9	0	11-31

Kolejka 9. – 17-18 października

Zagłębie Dąbrowa Górnicza – AKS 1917 Nivka
Sosnowiec 11 listopada, 13:00
Górnik II Wojkowice 1-3 CKS II Czeladź (2)
Zew Kazimierz 1-3 RKS Grodziec
Iskra Psary 2-1 Akademia 2012 Jaworzno
SKS Łagisza 4-0 UKS Sławków
Źródło Kromolów 2-4 Jedność Strzyżowice
Błękitni Sarnów 1-5 Łazowianka Łazy

Kolejka 10. – 24-25 października

AKS 1917 Nivka S. – Łazowianka Łazy 24.10, 15:00
Jedność Strzyżowice – Błękitni Sarnów 25.10, 15:00
UKS Sławków – Źródło Kromolów 24.10, 15:00
Akademia 2012 Jaworzno – SKS Łagisza 24.10, 11:30
RKS Grodziec – Iskra Psary 24 października, 11:00
CKS II Czeladź (2) – Zew Kazimierz 25.10, 13:30
Zagłębie Dąbrowa G. – Górnik II Wojkowice 24.10, 15:30

Klasa B 2026/27, grupa: Chrzanów

1. Victoria Zalas	11	31	58-9
2. Victoria 1918 II Jaworzno	11	30	81-8
3. MKS Libiąż	9	24	47-10
4. Sankowia Sanka	9	20	40-25
5. Tempo Płaza	9	13	19-26
6. Korona Lgota	9	12	22-29
7. Zgoda Byczyna (Jaworzno)	9	12	12-21
8. Wolanka Wola Filipowska	9	12	19-22
9. Promyk Bołęcin	9	11	23-33
10. Jutrzenka Ostrężnica	10	8	12-47
11. UKS Regulice (k. Chrzanowa)	10	7	19-29
12. Nadwiślanka II Okleśna	9	7	13-27
13. Zryw Brodła	10	4	11-57
14. MZKS II Alwernia	10	4	15-48

Kolejka 11. – 17-18 października

Victoria 1918 II Jaworzno 6-0 Wolanka Wola F.
Victoria Zalas 5-0 Tempo Płaza
UKS Regulice 3-3 Sankowia Sanka
MZKS II Alwernia 1-3 Zgoda Byczyna
Promyk Bołęcin 1-4 Korona Lgota
MKS Libiąż 9-0 Jutrzenka Ostrężnica
Nadwiślanka II Okleśna 1-1 Zryw Brodła

Kolejka 12. – 24-25 października

Pauza: Zryw Brodła, Victoria 1918 II Jaworzno.
Jutrzenka Ostrężnica – Nadwiślanka II O. 24.10, 15:00
Korona Lgota – MKS Libiąż 25.10, 15:00
Zgoda Byczyna – Promyk Bołęcin 25.10, 15:00
Sankowia Sanka – MZKS II Alwernia 25.10, 15:00
Tempo Płaza – UKS Regulice 24.10, 14:30
Wolanka Wola Filipowska – Victoria Zalas 25.10, 14:30

Wyniki piłkarskich drużyn – 17 i 18 października

Jaworzniackie zespoły piłki nożnej grały po raz kolejny o ligowe punkty. Jak sobie poradziły w ostatniej kolejce?

Victoria Jaworzno

Victoria Jaworzno grała w domu w IV lidzie małopolskiej z Bocheńskim Klubem Sportowym. Mecz zakończył się remisem 1:1. Po 13 kolejkach Victoria zajmuje 2. miejsce w tabeli.

Rezerwy Victorii w ramach chrzanowskiej B-klassy zagrały w domu z Wolanką Wola Filipowska. Mecz zakończył się wygraną gospodarzy 6:0. Po 11 kolejkach rezerwy Victorii zajmują 2. miejsce w tabeli.

Zgoda Byczyna

Zgoda Byczyna w chrzanowskiej B-klassy zagrała na wyjeździe z rezerwami MZKS-u Alwernia. Mecz zakończył się wygraną

gości 3:1. Zgoda po 9 rozegranych meczach zajmuje 7. pozycję w tabeli.

Akademia 2012

Akademia 2012 grała w ramach sosnowieckiej A-klassy na wyjeździe z Iskrą Psary. Mecz zakończył się wygraną gospodarzy 2:1. Po 9 meczach Akademia 2012 jest 3. w tabeli. Rezerwy Akademii 2012 w ramach sosnowieckiej B-klassy zagrały na wyjeździe z Pionierem Ujejsce. Mecz zakończył się wygraną gospodarzy 6:3. Rezerwy Akademii 2012 po dziewięciu meczach zajmują 7. pozycję w tabeli.

Ciężkowianka

Ciężkowianka w ramach chrzanowskiej A-klassy zagrała na wyjeździe z LKS-em Żarki. Mecz zakończył się wygraną gości 4:0. Ciężkowianka jest po 10 meczach 9. w tabeli.

AZ

OGŁOSZENIE

Niepubliczny Klub Dziecięcy Planeta 2G zaprasza

Dla dzieci uczęszczających do naszego klubiku karnet o wartości 200 zł oraz urodziny (maksymalnie do 10 osób) na sali zabaw GRATIS

5 dni adaptacyjne całkowicie za darmo

Oplata wpisowa 0zł

Niepubliczny Klub Dziecięcy Planeta 2G
ul. Wojska Polskiego 2G
tel. 609 777 672

48 prac wpłynęło na konkurs plastyczny na Międzynarodowy Dzień Pokoju

V Miejski Konkurs Plastyczny
na Międzynarodowy Dzień Pokoju
2026 – laureaci (cz. 2)

Tegoroczny V Miejski Konkurs Plastyczny na Międzynarodowy Dzień Pokoju 2026 zorganizował, jak wszystkie dotychczasowe, LOK koło w Jaworznie. Na konkurs wpłynęło 48 prac w trzech kategoriach wiekowych:

- w pierwszym konkursie dzieci (z klas I do IV) miały za zadanie wykonać pracę plastyczną w formie rysunku formatu A4 dowolną techniką na temat „Co ja mogę zrobić dla pokoju na świecie”,
- drugi konkurs kierowano do młodszej młodzieży (z klas V do VIII) polegał na wykonaniu plakatu formatu A3 dowolną techniką na temat „Co ja mogę zrobić dla pokoju na świecie”,
- trzeci konkurs dla młodzieży szkół średnich i dorosłych polegał na zaprojektowaniu figury naszego chomika jaworznickiego z symbolem(ami) pokoju i przedstawienia go w formie pracy graficznej w dowolnym komputerowym programie graficznym, praca pt. „Jaworzno dla pokoju”.

Nagrody części laureatów wręczono 12 października w Muzeum Miasta Jaworzna, laureaci z SP nr 16 odebrali nagrody w czwartek 15 października w redakcji „Co Tydzień”.

Laureaci z SP nr 16:

– w pierwszym konkursie I miejscem nagrodzono Sarę Florek, II miejsce otrzymała Zuzanna Hałat, – wyróżnienia specjalne od redakcji „Co Tydzień”, www.jaw.pl i Telewizji Dla Ciebie TV otrzymał Jakub Kwiecień i Zofia Musiał.

O pracach wyróżnionych mówi Mirosława Matysik: wybór spośród tak wielu nadesłanych prac na konkurs był trudny, bo wszystkie prace uchwyciły temat konkursu, jakim był pokój na świecie, przedstawiając go w różnorodnym ujęciu. W rysunkach Zosi Musiał i Jakuba Kwietnia przekaz jest prosty, a jednocześnie bardzo głęboki. Pokój, pozytywne relacje musimy wypracować najpierw w sobie, następnie w relacjach z bliskimi, by potem przekazać go światu. I taki właśnie przekaz widzę w rysunkach Zosi i Kuby. Jednocześnie gratuluję pomysłu i wykonania.

Mirosława Matysik odebrała z rąk Krystyny Sokół (LOK koło w Jaworznie) dyplom z podziękowaniami dla redakcji „Co Ty-



Magdalena Habowska Madrak, Jakub Kwiecień, Mirosława Matysik



Krystyna Sokół, Sara Florek, Magdalena Habowska Madrak, wychowawca świetlicy i nauczyciel plastyki



Krystyna Sokół, Zuzanna Hałat, Magdalena Habowska Madrak

dzień”, www.jaw.pl i Telewizji Dla Ciebie TV za pomoc w przeprowadzeniu Konkursu.

Sara Florek jest autorką ciekawej pracy. – Narysowałam planetę – mówi o swojej pracy – i różne dzieci, które razem trzymały się za ręce i różne hasła, na przykład pokój na świecie albo żeby mówić prawdę. Możemy walczyć o pokój, na przykład, jeśli ktoś komuś dokucza, to przerwać to albo powiedzieć osobie dorosłej, bo na przykład, jeśli ktoś cię bije, to żeby nie reagować samemu, bo ktoś jeszcze może zaatakować ciebie.

Zuzia Hałat prezentuje swoją pracę: narysowałam najpierw kółko, zaczęłam się zastanawiać, co dalej, narysowałam

potem ręce, które zasłaniają planetę, żeby jej się nic nie stało. Na jednej z rąk napisałam: „Koniec z wojnami, niech zapamięta pokój na świecie” i w koło narysowałam coś, co niszczy tę planetę, czołgi i wojsko.

Jakub Kwiecień opowiada: najpierw narysowałam Ziemię, jest w środku tego serca, napisałam: „Pokój na świecie” i narysowałam uśmiechniętą buzię. Pokój będzie wtedy, kiedy wszyscy będą dla siebie mili.

Krystyna Sokół zaprezentowała tegoroczny plakat ONZ na Międzynarodowy Dzień Pokoju, który przebiegał pod hasłem: „Inwestuj w pokój – dla każdego, wszędzie, każdego dnia”.

Ela Bigas

Oczywista Nieoczywistość – Dworskie

Czym był dwór? Był niemal tym samym co tytułowy „Zamek” w jednej z trzech powieści Franza Kafki. Uosabiał władzę, pewną niedostępność i chociaż rzeczywiście zwano go niejednokrotnie zamkiem, to tak naprawdę nim nie był.

Dwory istniały i funkcjonowały także na terenie Jaworzna. Nie były jednak własnością możnych, panów czy szlachty, która byłaby właścicielem okolicy i jej mieszkańców. W okolicy bowiem takowi byli raczej enigmatyczną rzadkością. Dwór jako taki był niczym innym jak siedzibą urzędnika i jego domem, urzędnika, który zarządzał daną wsią czy gminą – zazwyczaj z nadania władzy zwierzchniej. Dawniej była to władza biskupia, reprezentowana przez starostów sławkowskich jak i władza królewska reprezentowana przez niegrodowych starostów będzin-skich. Potem byli to urzędnicy powiatowi wyższego szczebla z namaszczeniem władz Rzeczypospolitej Krakowskiej czy władz zaborczych. W samym Jaworznie zabudowa dworska miała znajdować się w południowej części współczesnego Rynku, mniej więcej w okolicy gmachu MBP, w kierunku tzw. Górniczy, czyli dzisiejszej Pańskiej Góry. Ta ostatnia nazwa jednak nie nawiązuje absolutnie do jakichś panów, którzy by władali Jaworzniem w przeszłości. Jej geneza sięga bowiem najprawdopodobniej okresu międzywojennego i powstającej tam wówczas willowej zabudowy.

W zasadzie w każdej wsi było coś w rodzaju dworu, określanego czasem mianem domu wójtowskiego. Często jednak nie były to jakieś okazałe budowle, ale zwykłe nędzne chałupy, które różniły się jedynie tym od pozostałych, że w takowej mieszkał z rodziną i urzędował jednocześnie zarządca dóbr, czyli najczęściej wójt lub sołtys. Nie inaczej było w Długoszy. W tym miejscu było dwa dwory. Po raz pierwszy słyszymy, że okazała zabudowa dworska pojawiła się tutaj w XVI stuleciu za sprawą dwukrotnego zarządcy tutejszych dóbr królewskich, a mianowicie Prospera Provanego. Trudno jednoznacznie zlokalizować miejsce, w którym znajdował się obiekt. Z pewnością stał w królewskiej części wsi. Czy było to jakieś wznie-sienie? Czy była to Skalka? Czy może obiekt ten stał po drugiej stronie Białej Przemyszy? Tego nie wiadomo.

Natomiast ze źródeł późniejszych dowiadujemy się, że zabudowa dworska znajdowała się przy współczesnej ulicy Widokowej, powyżej rozwidlenia z ulicą Myśliw-



Plan Długoszy autorstwa Józefa Musiała – okres międzywojenny - zaznaczony zarówno zamek jak i dwór (ze zbiorów rodziny Szepeńskich)

ską. Do dziś pozostały fragmenty XIX-wiecznych murów, będące dalekim echem dworskiej przeszłości. Na początku XX stulecia zabudowa ta była jeszcze dość okazała, z dużą kutą brama i masywnymi murami. Dowiadujemy się o tym z nieopublikowanego pamiętnika, zasilonego odręcznie wykonaną mapką, autorstwa pana Józefa Musiała, urodzonego w Długoszy w 1913 roku. Używa on wobec tego obiektu określenia „zamek”. Pola uprawne powyżej miały być własnością dworską, a na szczycie tzw. Wału znajduje się do dziś kapliczka św. Jana Nepomucena, która miała charakter przydworski. Ale co ciekawe, pan Musiał na mapce zaznacza także drugi obiekt, który podpisuje jako dwór. Usytuowany jest on w rejonie dzisiejszej ulicy Mokrej, w pobliżu ulicy Jarosława Dąbrowskiego. Niestety, autor wspomnień nie zajmuje się w swej wypowiedzi bliżej temu właśnie obiektowi. Może nie posiadał po prostu wiedzy na ten temat. Trudno to sprecyzować. Jednak dlaczego na terenie tej niedużej wsi były dwa tego typu obiekty? Z pewnością dlatego, że do czasów Sejmu Wielkiego wieś miała dwóch właścicieli, składając się z części biskupiej i królewskiej. Niemal na pewno zabudowa dworska w obrębie ulicy Widokowej nawiązywała do włości kościelnych, natomiast dwór przy ulicy Mokrej do królewskiej. Podział wsi na obie części pokrywał się bowiem w przybliżeniu m.in. z ulicą Dąbrowskiego (częściowo) oraz Długosza. I nawet jeśli stan taki zanikł w drugiej połowie osiemnastego stulecia, to w mentalności lokalnej społeczności obydwa te obiekty i ich lokalizacja nawiązywały do wcześniejszego stanu rzeczy. Dziś po obiekcie przy ulicy Mokrej nie ma już śladu, ale nie można wykluczyć, że obecna zabudowa w ten czy inny sposób wchłonęła zabudowę wcześniejszą. Z dzieciństwa pamiętam bowiem w tym rejonie starą rozsypującą się zabudowę właśnie, która mogła mieć coś wspólnego z wcześniejszą, nawet tą dworską. W połowie XIX stulecia Długoszyński dwór usytuowany był

już tylko przy ulicy Widokowej, w którym to zawiadywano wsią z ramienia austriackiego, w ramach Urzędu Gospodarczego w Jaworznie. Drugi dwór jako taki stracił formalnie rację bytu.

Zasadnicze pytanie jednak w tym konkretnym przypadku i kontekście brzmi: w którym z tych budynków czy miejsc przyszedł na świat Józef Katerla, dziadek Stefana Żeromskiego. Wiadomo, że urodził się w Długoszy, ochrzczono go w jaworznińskim kościele św. Wojciecha. Był synem Józefa, wójta Długoszy, który urząd swój przejął po teściu. Wieś opuścił jako najwyżej kilkuletnie dziecko w roku 1799, a więc już po trzecim rozbiórze i połączeniu dwóch części osady. Na cmentarzu w obrębie starej świątyni w Jaworznie pochowano część jego rodzeństwa. Niewątpliwie Józef Katerla (syn) urodził się w domu wójtowskim, czyli we dworze właśnie. Ale czy wówczas znajdował się on przy dzisiejszej Widokowej czy Mokrej? Rzecz wydaje się nierozstrzygalną. Na pewno w którymś z tych dwóch. A w którym? – to kwestia będąca jedynie nie-możliwą do rozsuplania pętlą. Wydaje się jednak wielce prawdopodobnym, że była to część biskupia wsi, więc dziadek pisarza być może urodził się właśnie na ulicy Widokowej. No chyba że wówczas siedziba domu wójtowskiego znajdowała się jeszcze gdzie indziej. Ale w czasach zaborów z całą pewnością właśnie tam. Wiatr historii posłał jednak Katerlów daleko w stronę Kielecczyny, gdzie na świat przyszedł sam Żeromski. Wygnał ich z długoszyńskiego dworu, pozostawiając miejsce dla kolejnych włodarzy wsi. Z czasem ten sam wiatr przegnał i kolejnych, pochłaniając równocześnie mury, dachy okna i izby, pozostawiając nikt nie przekazy historyczne i strzępy dawnej zabudowy, przypominającej puzzle, których za żadne skarby nie da się ułożyć w jedną, spójną i logiczną całość. Pozostał jedynie wspomniany wiatr historii, który nadal, z pokolenia na pokolenie, nadal wykonuje swą kreację, żmudną i z pozoru nikomu niepotrzebną robotę.

Jarosław Sawiak

OGŁOSZENIE

FABRYKA BLASQ

Twoja furka. Nasza robota.

W OFERCIE POSIADAMY:

- POWŁOKI CERAMICZNE
- CZYSZCZENIE WNETRZ
- KOREKTY LAKIERU
- POWŁOKI GRAFENOWE
- CZYSZCZENIE SKÓR
- OKLEJANIE FOLIA PPF
- MONTAŻ DOKŁADEK

880 405 322 | fabrykablasq | FabrykaBlasq

PROFESJONALNE ŚRODKI | BEZPIECZNE METODY | KASANY O KĄŻDYM DETALU | ZADOKUMENTOWANIE KLIENTA

Do każdego klienta otrzymujemy indywidualnie

Wszystkie usługi wykonywane indywidualnie

Jakub Dąbek

Detektyw Dąbek i tajemnice prezydenckiego ogródka
– Sąsiedzie, odkryłem, co prezydent robi po godzinach – oznajmił Dąbek.
– Tylko nie mów, że dalej pracuje.
– Rozmnaża tulipany.
– To już mu zwykle sadzenie nie wystarcza?
– To poważna sprawa. Cebulki pochodzą jeszcze z lat siedemdziesiątych. Jego rodzice dostali po jednej z każdej odmiany, a teraz w ogródku rosną ich praprawnuki.
– Czyli rodzinne korzenie.
– I to udokumentowane lepiej niż niejedno drzewo genealogiczne. Prezydent dostał od ojca po osiem cebulek i przez szesnaście lat je rozmnażał.
– A ja przez szesnaście lat próbuję pomnożyć oszczędności.
– Trzeba było trzymać w ziemi.
– Próbowałem. Kret zabrał prowizję.
– Ale ostatnio tulipany podobno słabiej się rozmnażały.
– Nawet w prezydenckim ogródku demografia siada?
– Najwyraźniej. Za to pigwowiec obrodził. Owoce do herbaty, na sok, na nalewkę...
– Widzę, że sąsiad dokładnie obejrzał.
– Detektyw nie pomija żadnego tropu. Zwłaszcza kiedy prowadzi do nalewki. Prezydent mówił też, że dżemu nie poleca, bo zgaga.
– Wreszcie konkretna informacja dla mieszkańców. Człowiek przynajmniej wie, po czym go będzie piekło.
– Są jeszcze winogrona od pana Jana ze Starej Huty.
– Zagraniczna odmiana?
– Jeszcze lepiej. Lokalna. Prezydent podziwiał pergole na południu Europy, ale sadzonki załatwił na miejscu.

permanentna powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 727

– I słusznie. Po co jechać do Toskanii, skoro można do pana Jana?
– Najciekawszy jest jednak kot. Dziki. Prezydent sam przyznał, że lubi go tylko wtedy, kiedy dostaje jedzenie.
– Uczciwy zwierzak. Od razu stawia warunki współpracy.
– Żadnego udawania, bezinteresownej sympatii. Jest miska, jest kontakt.
– A jak miska pusta?
– Kot przechodzi do opozycji. Za płot.
– W sumie fajnie, że prezydent ma takiego kota.
– I jaka znajoma sytuacja, sąsiedzie. Kotu daje jedzenie, pracownikom zatrudnienie. W tej naszej satyrze każdy ma swój powód, żeby przychylnie spojrzeć na gospodarza.
– Tylko kot może ostentacyjnie odwrócić się tyłem.
– I nie musi potem składać wniosku o urlop.
– A sam film? Fajnie tak zajrzeć do prezydenckiego ogródka.
– Pewnie. Jeszcze operator z urzędu przyjdzie do prywatnego domu i wszystko nakręci. Ja swoje tulipany muszę filmować telefonem.
– Bo sąsiad nie ma odpowiedniego stanowiska.
– Mam. Słoneczne, od południa. Ale widać dla operatora to za mało.
– Tylko podobno na wiceprezydentów padł błąd strach.
– Że do nich też przyjdzie?
– A jak! Człowiek myślał, że wystarczy pilnować spraw miasta, a tu jeszcze trzeba przed kamerą pokazać wypielone grządki.
– To, co teraz robią?
– Na wszelki wypadek sadzą tulipany i szukają jakiegoś kota.

Uważajmy na łosie

Jak mówią myśliwi w naszych jaworznickich lasach łosi jest dużo. Mają swoje miejsca, gdzie się żywią, spotykają na tak zwanych bukowiskach, szczególnie we wrześniu i październiku, kiedy to przypada okres godów. Zwierzęta wówczas są rozdrażnione i niebezpieczne. O tym, że przechodzą z jednego miejsca na drugie, to jest normalne, a czasem na ich drodze jest ulica. I tu jest kłopot, bo jadąc autem, możemy na nie trafić. Łoś jest duży i spotkanie z nim jest, delikatnie mówiąc, kłopotliwe. Trzeba uważać, jadąc do Ciężkowic od strony szpitala, jest wytyczony przez nie szlak i przechodzą przez jezdnię. Ta samo jest, jadąc w stronę Byczyny przez górę Pietrusową, gdzie były już trudne spotkania samochodu z łosiem. Jak się ustrzec przed spotkaniem z tak dużym zwierzęciem? Trzeba uważać i tyle.

Czy chomik przyćmi drwali?

Symbolem, herbem Jaworzna są dwaj drwale i drzewo o nazwie jawor, od którego pochodzi nazwa miasta. Jak mówi legenda, owi drwale pokazywani są z siekierami, podczas ścinania drzewa. I do takiego „obrazka” jesteśmy przyzwyczajeni, ale trzeba przyznać, że coraz rzadziej się o tym mówi. Teraz modny jest chomik, który zdominował miasto. Oczywiście nie żywy, lecz rzeźba chomika europejskiego. Rzeźby tego sympatycznego zwierzątka widzimy prawie we wszystkich dzielnicach. Są chomiki, które symbolizują charakterystyczne dla miasta zawody czy zakłady pracy. Rzecz w tym, że chomików jest coraz więcej i istnieje niebezpieczeństwo, że przyćmią w przekazie oficjalny herb Jaworzna i staną się jego symbolem. Wówczas nazywano by nas „chomikowym miastem”, a to chyba by się mieszkańcom nie bardzo podobało.

Wzmógł się ruch cmentarny

Za niecałe dwa tygodnie odwiedzimy groby naszych zmarłych. Już dziś na cmentarzach obserwujemy duży ruch. Porządkowanie grobów, mycie, odnawianie, przystrajanie to nasz przedświąteczny rytuał, bo w dzień Wszystkich Świętych musi być grób ładny i czysty. Porządkowanie grobów możemy robić sami lub przekazać tę czynność wyspecjalizowanej firmie. Firm takich powstało wiele i oferują one gruntowne sprzątanie. Ceny za usługę są różne, zależą od typu grobu i zakresu prac. I dobrze, że jest taka usługa, bo nie wszyscy mają siłę, by porządkować groby.

Jaworzno mało znane – Układ

Sposób w jaki ukształtował się teren dzisiejszego Jaworzna, miał charakter zdecydowanie ewolucyjny, czyli klaworował się bez wątplenia powoli. W dodatku niemal każda z dzisiejszych dzielnic miasta, które kiedyś były osobnymi miejscowościami, kształtowała się w sposób odrębny; indywidualny, w różnych momentach historii, a także z przeróżnych przyczyn i o zindywidualizowanym podłożu, nabierając finalnie takiego, a nie innego kształtu. Dotyczy to zresztą nie tylko terenu Jaworzna jako takiego.

Biorąc pod uwagę pierwotny kształt wsi oraz procesy, które nadały jej taki charakter, zacząć chyba wypada od modelu, określanego jako ulicówka, jednego z najbardziej popularnych w kraju. Układ taki spopularyzowany był na terenie historycznej Małopolski, czyli także u nas. Co zaś jest charakterystycznego w tym?

Otóż cechą wyróżniającą jest fakt, że teren takiej wsi „ciągnie się” wzdłuż jednej ulicy. Jest więc coś w rodzaju głównej ulicy, a wzdłuż niej „poukładane są” domy, wraz z zabudową gospodarską i polami. Jest to niewątpliwie wieś o układzie regularnym. Domy więc przyklejone były do takiej ulicy swym frontem, pozostawiając za sobą całą resztę, w tym pola uprawne i zagumnia. Układ taki przypomina swoim przebiegiem tzw. rzędówki, z tym, że te wspomniane tutaj jako drugie są wyraźnie krótsze. Doskonałym przykładem takiego układu wsi była stara Szczakowa Wieś, a więc teren dzisiejszej Góry Piasku. Układ ten widoczny jest tam zresztą do dzisiaj. Podobny układ dotyczy jaworznickiego Jelenia, widoczny również do dziś. Taki schemat był zdecydowanie rozpowszechniony i nade wszystko uporządkowany. Przybliżony schemat dotyczy również Byczyny, aczkolwiek tutaj stara, historyczna ulica ulega rozwidleniu. Dzięki temu miejscowość to przypomina nieco widlice, a więc osady rozłożona przy rozwidleniu ulic. Można odnieść wrażenie, że osada ta jest formą przejściową pomiędzy ulicówką a wielodrożnicą.



Jeleń w XIX wieku jako przykład typowej ulicówki (MMJ)

Wielodrożnice zresztą są dość typowe dla Polski południowej, w tym dla rejonu Jaworzna. Klasycznym przykładem wielodrożnicy są bez wątpienia Ciężkowice.

Warto wspomnieć tutaj także typ wsi określany mianem owalnicy. Jej charakterystyczną cechą jest to, że zabudowa skoncentrowana jest wokół centralnego placu (czasem nawis). Ma on czasem kształt owalny, przypominając niekiedy podkowę. Zabudowa takiej wsi zwrócona jest swoim frontem najczęściej w stronę centralnej przestrzeni. W jej centrum pojawia się kościół, studnia. Przez taką wieś przechodzi najczęściej jedna lub dwie drogi. Wsie takie, których kształt przypomina wrzeciono, zwane są okolnicami. Przykładem takiej wsi jest Jaworzno jako takie. Jego charakterystyczną cechą jest właśnie ów centralny plac, kiedyś będący nawsiem, dziś natomiast będący rynkiem.

Na koniec warto dodać kilka słów o wspomnianej wielodrożnicy. Typowym jej przykładem jest Dąbrowa Narodowa i Długoszyń.

W przypadku Dąbrowy wynika to z faktu, że wieś ta i jej układ powstał dość późno bo w stuleciu siedemnastym. Wówczas to czyniki wpływające na potencjalny kształt wsi mocno odbiegały od form wsi, które powstały wcześniej. Natomiast Długoszyń, którego

wtórna zabudowa ukształtowała się na przełomie XV i XVI wieku przypomina swego rodzaju chaos łączący w sobie cechy przynajmniej kilku wsi. Po pierwsze, wieś ta przez ponad dwa i pół wieku miała dwóch właścicieli, co spowodowało dość dualistyczny podział i strukturę jej zabudowy. Ta dwoistość jest zresztą widoczna do dziś. Do dziś widać mocny podział osady na dwie części. Jednocześnie ukształtowało się tam nawsie, czyli centralny plac, na którym stała kaplica i studnia. Dodać należy jednocześnie to, że osada ma również cechy wspomnianej już wielodrożnicy. Od pokoleń bowiem, pomimo dominacji jednej drogi, ukształtowało się jeszcze kilka, również istotnych z punktu widzenia rozwoju i funkcjonowania osady. Zabudowa osady i jej struktura przypomina rzeczywiście swego rodzaju chaos. Odzwierciedla jednak dość złożony proces kształtowania się osadnictwa na tym terenie.

Jaworzno było więc niewątpliwie areną kształtowania się co najmniej kilku modeli osadniczych, odzwierciedlając złożoność tego procesu. Złożoność ta natomiast wynika z historycznych procesów osadniczych, jak i warunków naturalnych, tworząc mozaikę form przestrzennych, które można obserwować do dziś.

JAROSŁAW SAWIAK

OGŁOSZENIE

ZAPRASZAMY NA BADANIA REZONANSU
MAGNETYCZNEGO STAWÓW

artroskop

Otwarty APARAT PRZYJAZNY DLA OSÓB Z KLAUSTROFOBIA lub z implantami

Centrum Medyczne Artroskop w Trzebnicy, Głowackiego 32
Rejestracja Telefoniczna: (32) 223-61-77

www.zietek.pl

